Nr. 122. OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Czwartek 1 Czerwca 1922. Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	7920 Mk	3960 Mk	1980 Mk	660 Mk
z odnoszeniem do domu	9000 „	4500 „	2250 „	750 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	9000 „	4500 „	2250 „	750 „
W innych państwach	12000 „	6000 „	3000 „	1000 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy" w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 30 Mp.

Klęska Piastowców — Głosowanie nad monopolem bez rezultatu

Warszawa, 30 maja (Tel. wł.) Dzień dzisiejszy zaznaczył się w Sejmie przedewszystkiem **niebywałą jak na nasze stosunki klęską Piastowców.** Wniosek ich o przyjęcie wykonania reformy rolnej **upadł ogromną większością głosów.** Przeciw nagłości głosowało 207 posłów, za nagłością 128. Wśród przeciwników wniosku znajdowały się **wszystkie kluby reprezentujące ludność miejską, począwszy od socjalistów, a skończywszy na skrajnej prawicy.** Za wnioskiem głosowały wyłącznie kluby włościańskie.

Następnie rozpoczęło się głosowanie nad projektem wprowadzenia **monopolu tytoniowego.** Rezultat głosowania **był nieoczekiwany.** W imiennem głosowaniu nad wnioskiem Zjednoczenia mieszczańskiego proponującym skreślenie artykułu pierwszego **padła jednakowa ilość głosów za i przeciw, po 183 głosów.** Wobec tego, że artykuł pierwszy mówi, iż wprowadza się na całym obszarze Rzeczypospolitej polskiej monopol tytoniowy, odrzucenie tego artykułu było równoznaczne z odrzuceniem całej ustawy. — Równość głosów marszałek komentował właśnie **jako odrzucenie tego artykułu**, nie uzyskał on bowiem większości. Ponieważ marszałek powołując się na praktykę innych parlamentów europejskich zarządził **głosowanie nad dalszymi artykułami projektu.** Głosowania nie dokonano, **odkładając je do jutra.** W Sejmie panuje nastrój **niesamowity. Triumfują przeciwnicy, jak i zwolennicy monopolu.** Przeciwnicy twierdzą, że głosowanie oznacza upadek projektu, natomiast zwolennicy twierdzą, że przeciwnie monopol państwowy uzyskał większość w Sejmie. Sprawa znajdzie **rozstrzygnięcie dopiero w trzeciem czytaniu**, kiedy odbędzie się głosowanie nad całym projektem en bloc.

Gwałty niemieckie na G. Śląsku

Niemcy usiłują sprowokować ludność polską

Katowice, 30 maja (PAT). W sobotę, jak już donosiliśmy, orgeschowcy urządzili **napad na Polaków w Gliwicach, pracujących w warsztatach kolejowych oraz w fabryce Hulczyńskiego.** Skutkiem tego napadu Polacy musieli uciekać z Gliwic do Katowic, dokąd przybyło przeszło 600 osób. Ludność polska wzburzona tymi wypadkami, **gromadzi się tłumnie na ulicach.** W różnych częściach miasta, zwłaszcza przed dworcem kolejowym, **przyszło do drobnych starć.**

Katowice, 30 maja (PAT). Cała prasa polska na Górnym Śląsku zajmuje się dzisiaj **ostatniemi wypadkami gliwickiemi.** Między innemi »Goniec Śląski« pisze co następuje:

»W poniedziałek **zaczęli polscy urzędnicy kolei państwowych przejmować kolejnictwo na obszarze Górnego Śląska.** Przejmowanie kolejnictwa odbywać się będzie **stopniowo i ma trwać do 20 czerwca.** Polscy urzędnicy kolejowi stali się już **solą w oku u Niemców.** Im bardziej zbliżał się termin ratyfikacji układu genewskiego, im bliższy był dzień 20 maja, tem więcej rosła nienawiść Niemców do Polaków. W poniedziałek **napadli Niemcy na polskich kolejarzy, z których wielu obito dotkliwie.** — Około 20 urzędników kolejowych musiano z powodu ciężkich okaleczeń **umieścić w szpitalu.** Napady i zamachy piątkowe i sobotnie miały sprowokować ludność polską do odwetu i **wywołać rozruchy** w okresie przejmowania kolei na Śląsku, i w ten sposób odroczyć przejęcie rządów przez Polskę. Ludność niemiecka nietylko sama **zaczęła bić kolejarzy gliwickich, ale wezwała w sobotę z Łabend oddział Orgeschowców do Katowic**, aby w chwili przybycia urzędników polskich **sprowokować zamach.** — Jeszcze w sobotę udało się w Katowicach **aresztować 15 Orgeschowców.** Niemieccy socjaliści zwołali radę załogową huty gliwickiej na sobotę na posiedzenie celem omówienia **sposobu wyrzucenia Polaków z niemieckiej części Górnego Śląska.** Na to zgromadzenie zaproszono oddział Orgeschowców. Mówcy socjalistyczni zwracali się do zebranych **z kategorycznem żądaniem, aby kto się czuje Polakiem, natychmiast wyprowadził się do polskiej części Górnego Śląska.** Na zgromadzeniu tem **obito 50 robotników polskich.**

Gwałty i zamachy Niemców gliwickich spotykają nietylko polskich kolejarzy, ale **także i polskich robotników**, którzy z przejęciem władzy przez Polskę nie mają nic wspólnego.

Gorsze jeszcze ekscesy miały miejsce w niedzielę. Setki kolejarzy Polaków — Niemcy **wypędzili z Gliwic i z Bytkowic. Liczba pokaleczonych kolejarzy ma wynosić 80 osób, liczba uchodźców przeszło 600.** Widok pobitych kolejarzy wywołał **ogromne rozgoryczenie wśród polskiej ludności.**

W sprawie zajść w Gliwicach donoszą jeszcze, że kolejarzom polskim w Gliwicach **zdemolowali Niemcy mieszkania**, przy niektórych gwałtach dokonywanych przez Apo pomagali Orgeschowcy.

OBURZENIE LUDNOŚCI POLSKIEJ.

Katowice, 30 maja (AW). Do Katowic przybędzie dzisiaj kilka pociągów z rannymi i wypędzonymi robotnikami i urzędnikami kolejowymi z niemieckiej części Górnego Śląska. — Pierwszym pociągiem rannym przyjechało kilkadziesiąt osób. Wzburzenie wśród ludności polskiej **w Katowicach jest olbrzymie.** Pomimo wysiłków pewnych jednostek **nie zdołano powstrzymać tłumu od wystąpienia przeciw kilku tamtejszym Niemcom, których pobito.** Kolejarze polscy żądają wypędzenia urzędników niemieckich jako represji za wypędzenie kolejarzy polskich z niemieckiej części Górnego Śląska. Wzburzenie wzrasta coraz bardziej.

Narada w Belwederze

Warszawa, 30 maja (PAT). Wczoraj odbyła się w Belwederze u Naczelnika państwa narada, w której wzięli udział premjer Ponikowski, minister Skirmunt, minister robót publicznych Narutowicz. Ministrowie Skirmunt i Narutowicz przedstawili Naczelnikowi **przebieg i rezultaty konferencji genueńskiej.**

Z Rady ministrów

Warszawa, 31 maja (Tel. wł.) Wczoraj od godz. 9 rano do 3 popołudniu odbywało się posiedzenie Rady ministrów. Pierwsza jego część poufna poświęcona była **dalszemu ciągowi dyskusji nad sytuacją międzynarodową** w związku z wygłoszonem na wczorajszem posiedzeniu Rady ministrów ekspose ministra spraw zagranicznych. Na jawnem posiedzeniu Rady ministrów załatwiono szereg spraw bieżących między innemi sprawę **doraźnych podwyżek dla urzędników.**

SPOSOBY POLEPSZENIA STANU FINANSOWEGO PAŃSTWA.

Warszawa, 30 maja (Tel. wł.) Onegdaj odbyło się posiedzenie **Rady finansowej** przy ministrze skarbu. Zastanawiano się nad **polepszeniem stanu finansowego w państwie.** Minister skarbu dr Michalski oznajmił, że zamierza po załatwieniu sprawy monopolu tytoniowego przedłożyć Sejmowi **projekt wydzierżawienia kolei państwowych i projekty nowych podatków.** Zmusza ministra skarbu do tego ciągle rosnący deficyt, czego powodem są przedewszystkiem podwyżki płac urzędniczych.

SPRAWA ROZLICZEŃ UBEZPIECZENIOWYCH POMIĘDZY POLSKĄ A NIEMCAMI.

Warszawa, 29 maja (AW). Dyrektor departamentu ubezpieczeń społecznych w ministerjum pracy dr Stanisław Jankowski wyjeżdża jutro do Genewy, celem **zakończenia arbitrażu polsko-niemieckiego**, związanego ze sprawą rozliczeń ubezpieczeniowych pomiędzy Polską a Niemcami. Rozliczenia te dotyczą **ubezpieczeń społecznych w byłym zaborze pruskim.**

ARESZTOWANIA KOMUNISTÓW.

Warszawa, 31 maja (Tel. wł.) Wczoraj aresztowano tu **12 osób**, przy których znaleziono bardzo wiele literatury nielegalnej i kompromitujące dokumenty. Między aresztowanymi znajdują się **znani działacze komunistyczni**, jak Lenzwejg, Prawiński i bracia Uzdańscy.

Zaproszenie Polski do Hagi

Warszawa, 30 maja (AW). Rząd holenderski nadesłał **na ręce rządu polskiego zaproszenie na konferencję do Hagi.**

PRZYGOTOWANIA DO KONFERENCJI.

Berlin, 30 maja (AW). **Sekretarzem jeneralnym na konferencję w Hadze** został mianowany były członek delegacji holenderskiej w Genui, Van der Balkhuyzen. Magistrat Hagi uchwalił wyasygnować odpowiednie środki na przyjęcie delegacji.

Uregulowanie zasad ruchu granicznego z Rosją

Lwów, 31 maja (Tel. wł.) Wczoraj zakończyły się obrady komisyjne w sprawie **podjęcia ruchu bagażowego, osobowego i towarowego na pogranicznych stacjach Podwołoczyska i Wołoczyska.** Tekst umowy został zredagowany w ogólnych zarysach a **podpisanie jej nastąpi w późniejszym terminie.** (Zdaje się, że dopiero po podpisaniu umowy, granica dla ruchu towarowego i osobowego zostanie otwartą. Przyp. red.)

Ukraińcy z Galicji wschodniej w Genui

Lwów, 31 maja (Tel. wł.) Ostatni numer »Ukr. Wistnyka« przynosi ciekawe szczegóły **o intrygach Ukraińców w Genui.**

Dnia 12 kwietnia przybyła do Genuy delegacja, upełnomocniona przez prezydenta Petruszewicza, a wiódł ją Kost Lewicki, wiozące **memorjał o sytuacji prawno-państwowej we Wschodniej Małopolsce** z anneksem ekonomicznym, który później jeszcze rozszerzono.

Prezydent **Benesz zgłosił projekt rozwiązania problemu wschodnio-europejskiego**, w którym proponował uznanie **suwerenności Polski nad autonomiczną Wschodnią Galicją.** Autonomia ta specjalnie **wzburzyła rząd Petruszewicza.** Oczywiście przeciw projektowi Benesza zgłosili Ukraińcy zastrzeżenie. Sam »dyktator« wyjechał do Genuy 10 maja.

Mocarstwa zapraszające weryfikowały(?) legitymację Ukraińskiej Nar. Republiki i Petruszewicza. Postanowiono zająć się sprawą Wschodniej Galicji, a **Ukr. Nar. Rep. na poparcie kwestji zawyrokowała imieniem całej ludności Wschodniej Małopolski, że żąda suwerennego państwa Wschodniej Galicji jako republiki wolnych narodów.**

Układy sowiecko ukraińskie

Lwów, 30 maja (AW). Z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że »Nacjonalna Rada Ukr.« z Petruszewiczem na czele działająca na emigracji jako samozwańcze przedstawicielstwo Małopolski Wschodniej, **wchodzi coraz częściej w układy z sowietami.** W czasie pobytu delegacji Petruszewicza w Genui członek tejże delegacji p. Bandriński odbył dłuższą konferencję z delegacją sowiecką bawiącą w Genui. — Rakowski w czasie swego przejazdu przez Wiedeń naradzał się również z Nazarukiem, sekretarzem delegacji Petruszewicza. Pierwszym rezultatem tych pertraktacyj **jest wyjazd Nazaruka do Berlina**, gdzie ma on omówić w tamtejszem poselstwie sowieckiem **sprawę ewentualnego akcesu Galicji wschodniej do republik sowieckich.**

Wrzenie przeciwko sowietom

Lwów, 30 maja (AW). Z nad Zbrucza donoszą, że w czasie ćwiczeń w celem strzelania wojsk sowieckich w Krzemieńczuku i Odesie zaszło kilka wypadków **zastrzelenia komisarzy sowieckich przez żołnierzy.** Dywizja sowiecka stacjonowana w Jałcie **zbuntowawszy się w czasie marszu na ćwiczenia wymordowała kilku komisarzy politycznych** z pochodzenia Rumunów i żydów. W związku z temi zajściami wielu wybitnych komunistów, zajmujących znaczniejsze stanowiska wśród wojsk czerwonych na Ukrainie **wyjeżdża w głąb Rosji.** Objawy ruchu antykomunistycznego w armji sowieckiej wpłynęły również na to, że **zapowiedziane na koniec maja br. manewry mają być odłożone na czas późniejszy.**

MEMENTO DLA POLSKI.

Znany bankier amerykański Frank Vanderlip, który od dłuższego czasu dla studjów przebywa w Europie i pisze artykuły w dziennikach niemieckich, zabrał ostatnio głos w »Neue Fr. Presse«, omawiając stanowisko Ameryki wobec odszkodowań niemieckich. Artykuł kończy się następującą uwagą, którą powinniśmy zapamiętać:

»Niebezpieczeństwo odwetu niemieckiego zmniejszy się, jeżeli Niemcy będą przyzwoicie traktowani. Alzacja i Lotaryngja nie są już postulatami dumy narodowej. Niemcy już pogodzili się ze stratą zachodnich prowincyj. **Ale nigdy nie pogodzą się z obecną wschodnią granicą. Ona jest źródłem wojny«.**

PIERWSZY WOJEWODA ŚLĄSKI.

»Goniec Śląski« donosi:

Rada ministrów w Warszawie zatwierdziła wniosek ministra spraw wewn. o zamianowaniu p. Józefa Rymera, posła na Sejm na stanowisko **wojewody śląskiego** oraz p. dr Zygmunta Żurawskiego na zastępcę wojewody. Wnioski nominacyjne przedłożone będą Naczelnikowi państwa w celu zatwierdzenia. Chociaż ostatnia formalność nie jest jeszcze załatwiona, zamianowanie tak p. Rymera, jak p. dr Żurawskiego **należy uważać za dokonane.**

Pismo podnosi znaczenie nominacji p. Rymera, jako osoby politycznej i podkreśla, że jest on synem ludu śląskiego i w największej miejscowej organizacji polskiej, Zjednoczeniu Zawodowem Polskiem, zajmował pierwsze stanowisko.

»Zastępca wojewody — pisze dalej »Goniec Śląski« — zamianowany został dr Zygmunt Żurawski, prezydent Komisji Rządzącej w Cieszynie. Dr Zygmunt Żurawski ma poza sobą szereg lat służby administracyjnej, zna doskonale Cieszyńskie, a od blisko roku pracuje także na G. Śląsku w N. R. L., od chwili jej powstania. Przynosi nam zatem nietylko znajomość Śląska Cieszyńskiego, który stanie się częścią naszego województwa, ale przedewszystkiem bogactwo doświadczeń na polu administracji«.

GÓRNOŚLĄSKA RADA WOJEWÓDZKA.

Warszawa, 30 maja (AW). W tych dniach nastąpi nominacja **20 członków Rady wojewódzkiej górnośląskiej.**

KRWAWE ZAJŚCIA W BELFAŚCIE.

Belfast, 30 maja (PAT). W ciągu dnia wczorajszego zabito 3 osoby, 26 raniono. Aresztowano 20 osób pod zarzutem utrzymywania stosunków z armją republikańską. W okręgu Fermanagh przyszło do walk, przyczem zginęło 5 osób, a wiele odniosło rany.

Złudzenia Lloyd Georgea

W czasie długiej swojej karjery politycznej Lloyd George dokonał zarówno w polityce wewnętrznej jak zewnętrznej tylu dzieł niepoślednich, zwłaszcza podczas wojny światowej, że wystarczyłyby one do zapewnienia sławy całej falandze mężów stanu, wzdychających do potomności z wielką adoracją, ale bez wzajemności. Wśród tych bardzo wielu dzieł, na których kiedyś oprze się sława Lloyd Georgea, konferencja genueńska nie znajdzie chyba miejsca — przeciwnie, policzona zostanie do fałszywych kroków premjera angielskiego. Lloyd George po wielu zabiegach zdołał urządzić w Genui wielki międzynarodowy targ polityczny i już w pierwszym dniu stanęło przed nim widmo bankructwa tego ogromnego przedsiębiorstwa. I rzeczywiście też konferencja genueńska zbankrutowała, a twórca jej nie dopuścił do formalnego ogłoszenia bankructwa tylko tym sposobem, że przedsiębiorstwo genueńskie tymczasowo zlikwidował, a dalsze rozrachunki przeniósł do Hagi.

Po tej niezbyt przyjemnej funkcji Lloyd George powrócił do Londynu. »Powrót z Genuy jest powrotem do rzeczywistości« — napisał wówczas znakomity publicysta Steed w »Times«. Dla wszystkich, ale nie dla premjera angielskiego. Dla niego pomimo bankructwa, konferencja genueńska jest jeszcze ciągle rzeczą realną, która daje skutki realne. Ażeby to udowodnić, ucieka się znowu do sztucznych sposobów. A więc »pokój boży«, nazywający się w języku dyplomatycznym »pacte de nonagression«. — Lloyd George bardzo efektownie przedstawił tę sprawę Izbie gmin. Półtora miljona czerwonych wojsk stoi nad granicą Besarabji i Polski — wołał Lloyd George. — Zapytywani o to Rosjanie, odpowiadali, że to Polacy i Rumuni koncentrują swoje wojska. Te koncentracje wojsk groziły krokami wojennemi, ażeby więc zapobiec temu niebezpieczeństwu, narody w liczbie 34 zgodziły się na ów rozejm, gdyż wszyscy pragną pokoju.

Jakże ta sprawa wygląda w rzeczywistości? Otóż w Genui **żaden pakt nie został podpisany.** Przebywające w Genui delegacje — prócz francuskiej, belgijskiej, norweskiej i niemieckiej — uchwaliły poprostu rezolucję, w której znajduje się następujący wywód: »Zostaną zawarte zobowiązania pomiędzy rosyjskim rządem sowieckim i rządami obecnie sprzymierzonemi z sowietami z jednej strony, a innemi rządami z drugiej strony, celem wstrzymania się od wszelkich działań agresywnych przeciwko wzajemnym terytorjum i od wszelkiej propagandy wywrotowej«. Czy to ma być pakt pokojowy, zawarty przez 34 narody? Wszakże jest tutaj wyraźnie mowa, że »**zostaną zawarte zobowiązania**«, chodzi więc dopiero o przyszłość, oby niedaleką. Obecnie mówienie o pakcie wspomnianym, jako o fakcie, jest łowieniem ryb przed niewodem. Jedynym paktem, rzeczywiście zawartym w Genui, jest... niemiecko-rosyjski traktat z Rapallo. Premjer angielski nazwał ten traktat wielkim błędem, popełnionym przez Niemców. Oby tak było! Niestety są ludzie bardzo poważni i to nawet w obozie Lloyd Georgea, którzy winę »błędu niemieckiego« jemu właśnie przypisują.

Tak więc »pokój Boży«, jedyny rzeczywisty sukces konferencji genueńskiej, jest jeszcze muzyką przyszłości. Bo nawet ogólny obraz konferencji, namalowany przez Lloyd Georgea w ciepłym kolorycie, kłóci się z rzeczywistością. »W sali posiedzeń konferencji — mówił Lloyd George — znajdowały się narody, które nie mówiły do siebie ani słowa, były bowiem pomiędzy niemi zatargi. A jednak konferencja odbywała się w spokoju i zupełnej harmonji. Roztrząsała ona znaczną liczbę spraw w duchu przyjaźni, który trwał aż do ostatniego dnia«. To są własne słowa Lloyd Georgea. Spokój,

Sprawa Deotymy

Było to w roku 1854.

Prezes krakowskiego Towarzystwa Naukowego, kasztelan poeta, Franciszek Wężyk, spotkał w Karolowych Warach słynnych ze swego warszawskiego salonu Łuszczewskich i ich córkę, głośną już w całej Polsce improwizatorkę Deotymę. W towarzystwie ich tak miło czas spędził, a genjuszem Deotymy tak się zachwycił, że nie spoczął, dopóki ich nie namówił do odwiedzenia w powrotnej drodze Krakowa. Pragnął, aby uczone, literackie i »wyższe« towarzyskie sfery tego grodu, zaczerpnęły żywej wody ze źródła cudownego natchnienia, aby było im dane złożyć hołd tej, »której ustom Bóg udzielił władzy miotania błyskawic i gromów, a sercu skromność cichej i ufającej w niebo dziewicy«.

Zjechali więc Łuszczewscy do Krakowa, gdzie ich oczekiwało gorące przyjęcie. Gościł ich u siebie przedewszystkiem Wężyk, który wydał na ich cześć dwa wieczory, byli na większem zebraniu u b. administratora diecezji krakowskiej, biskupa Ludwika Łętowskiego, adjutanta księcia Józefa, zasłużonego historyka Kościoła polskiego, a przytem dowcipnego narratora, władającego wysoce oryginalnym stylem i językiem, staropolską myszką trącącym — byli wreszcie gośćmi w salonach jakiejś pani K. — może Henrietty Kuczkowskiej, z domu Ankwiczówny, głośnej »Ewuni« Mickiewicza, która w tym czasie, będąc właścicielką Woli Justowskiej, prowadziła otwarty dom w Krakowie.

Deotyma na tych wszystkich przyjęciach improwizowała, a co i jak improwizowała, opowiedział w obszernych listach do »Gazety Warszawskiej«, młody, 28-letni, ale cieszący się już wielkim rozgłosem, Zygmunt Kaczkowski, autor »Bitwy o Chorożankę«, »Swatów na Rusi« i »Męża szalonego«. — Wydał potem te listy w osobnej książce: »Deotyma w Krakowie« (Warszawa 1854). Pomiędzy nim a Deotymą zawiązały się serdeczne stosunki. Mówiono, że nietylko uwielbiał »wieszczkę narodu«, »świetne zjawisko«, ale że i cielesna jej powłoka obudziła w sercu jego niepokoje. Deotyma, lubo nie piękność, jak jej matka »pani Nina«, posiadała naprzód urok młodości (miała lat 20), a ponadto profil jej przypominał rysy klasyczne, które z ładną postawą, składały się na całość pełną wdzięku. Pogłosce tej zaprzecza nieco fakt, że w kilka miesięcy później zaręczył się Kaczkowski z p. Ratajską, która jednak z nim zerwała po głośnej wówczas awanturze karcianej. Poprzestaję na tem stwierdzeniu, nie chcąc wkraczać w specjalność p. Hoesicka, który wyczerpawszy dzieje miłosne naszych poetów i Chopina, raczy może swem kunsztownem i fachowem piórem opowiedzieć przygody serca poetek i powieściopisarzy. Jako dowód sympatji wzajemnej Kaczkowskiego i Deotymy, zaznaczę tylko dodatkowo, że improwizację »Miłość najwyższa«, wygłoszoną u Wężyka, dała Deotyma Kaczkowskiemu »własną ręką spisaną z notatek zrobionych podczas improwizacji«.

Impuls do napisania listów o Deotymie dały »uszczypliwe« fejletony »Czasu«. — Kiedy wszyscy entuzjazmowali się poetką, kiedy słuchając jej improwizacyj, »zajaśniały rumieńcem życia pergaminowe twarze uczonych, rozpromieniły się zakrzepłe w teorjach oczy estetyków, poruszyły się skórzane serca krytyków«. »Czas«, który »z początku z umiarkowaniem, ale z żywym udziałem, umiał cenić znakomitość Deotymy talentu«, wkrótce wystąpił z »głośną, arbitralną i namiętną protestacją i przeciw wartości jej poetycznych utworów, i przeciwko już utrwalającej się sławie 18-letniej panienki...« (szarmancki powieściopisarz ujął Deotymie 2 lata). Podejrzywano o tę »protestację« Wincentego Pola. Oburzony Kaczkowski znieść tego nie mógł i napisał apologję i obronę Deotymy. — Była to dla niego »poetka polska, występująca odrazu w całej świetności dojrzałego talentu, porywająca wzniosłością natchnienia, zadziwiająca bogactwem wyobraźni i siłą wymowy, i wypowiadająca »ex improviso« tak wykończone ballady i pieśni, jakich w tym zwłaszcza rodzaju niewiele zostawili nam nawet nasi wieszcze pierwszego rzędu...« O improwizacji »Góry«, wygłoszonej u Łętowskiego, pisał Kaczkowski: »Byliśmy bezwiedni pod głębokiem wrażeniem tej silnej, potoczystej wymowy... otwierały się przed nami nieprzebrane bogactwa — brzmiały cudowne akordy...« Zdawało mu się, »jakbyśmy słuchali zarazem chóru harf anielskich, grających pieśń nadziemską nad naszemi głowami...«

Z tych próbek bezmiaru zachwytu można mieć już dostateczne wyobrażenie tak o czarze, jakiemu uległ Kaczkowski (zresztą było takich, jak on, cały legjon), jak i o treści książki, w której podjął rękawicę, rzuconą przez pomniejszycieli sławy »cudownego zjawiska«. A był to przecież człowiek realny, zimny, praktyczny, aż nadto na lata swoje realny, zimny i praktyczny. Co więcej: wyrachowany i umiejący się nagiąć nietylko do stosunków życiowych, ale i... politycznych. Posiadam kilka listów jego z tego czasu, dowodzących z jednej strony wysoce rozwiniętego umysłu handlowego przy spieniężaniu płodów swego talentu, a z drugiej strony bardzo daleko idącego oportunizmu względem warunków, w jakich los narodowość naszą postawił. — Ta praktyczność doprowadziła Kaczkowskiego do tego, że w niespełna dziesięć lat po entuzjastycznych dytyrambach na cześć Deotymy, znalazł się na ławie oskarżonych o najwstrętniejszą zbrodnię narodową...

Dziwnym zbiegiem okoliczności, w siedmdziesiąt blisko lat po górnych dniach krakowskich, na tejże samej poniekąd ławie, może z różnicą jedynie stopnia winy, zasiadła, a raczej zasiąśćby mogła i Deotyma.

Co do Kaczkowskiego, rzecz przedstawia się jasno. Już w roku 1863 organizacja narodowa lwowska wykryła stosunki jego z policją austrjacką. Zapadł nawet na niego wyrok banicji. Lwowskie »Wydawnictwo materjałów do historji powstania 1863—1864 r.« przyniosła nam później tyczące się tej sprawy dokumenty.

(C. d. n.) **Kazimierz Bartoszewicz.**

zupełna harmonja i duch przyjaźni! A ciągle się ta konferencja rozlatywała, ciągle Lloyd George wołał: »Nie rozchodźcie się«. Inny zgoła obraz konferencji genueńskiej wychylał się ze sprawozdań, bez względu na jej barwę. — Nawet oddana Lloyd Georgeowi prasa angielska, jak »Daily Chronicle« nic nie mówiła o podobnej idylli genueńskiej.

Reszta spraw, które premjer angielski w długiej swojej mowie rozważał w Izbie gmin, łączy się wprawdzie z konferencją genueńską, ale tylko o tyle, że ich konferencja nie rozwiązała. Jest to całkowicie bierny bilans konferencji, którego nie zdołał osłonić Lloyd George ani swoją wymową, ani sensacyjnemi rewelacjami. To też Asquith mówił sarkastycznie o doświadczeniach, poczynionych w Genui przez 34 narody, a Clynes z partji robotniczej oświadczył bez ogródek, że konferencja genueńska nie doprowadziła do niczego«.

Nic też dziwnego, że we francuskiej Izbie deputowanych, ani Poincare, ani żaden z członków gabinetu nie wspomniał nic o konferencji genueńskiej. Odbyła się tylko zwykła dyskusja nad polityką zewnętrzną, podczas której zabrał głos Tardieu w sprawie konferencji genueńskiej i wygłosił mowę, którą osobno się zajmiemy. Stanowisko Francji wobec wywodów Lloyd Georgea określił »Temps«, pisząc, że może poprawiła się sytuacja Lloyda Georgea, ale nie Anglji, ani Europy. Co do współdziałania z Francją demokratyczną — mówi »Temps« — to jeżeli Lloyd George ma na myśli tylko pewne partje francuskie, jako domokratyczne, Francja zwraca jego uwagę na to, że nie pozwoli na mieszanie się do jej spraw wewnętrznych.

Los emerytów państwowych

Z kół emerytów państwowych Małopolski otrzymujemy obszerne pismo, które tutaj podajemy w streszczeniu. Opinja publiczna niezawodnie opowie się za emerytami, tak ciężko pokrzywdzonemi, jak to wykazują podane poniżej wywody:

Wedle polskiej ustawy emerytalnej z roku 1921, przechodząc na emeryturę po 35 latach służby, otrzymuje funkcjonarjusz państwowy jako emeryturę 100 procent uposażenia służby czynnej, to jest całą płacę zasadniczą z dodatkami za wysługę lat i starszeństwo, za trzechlecia, za studja wyższe i za kierownictwo, a nadto dodatek drożyźniany tak długo, jak długo pobierają funkcjonarjusze w służbie czynnej.

Przepis powyższy nie odnosi się, niestety, do emerytów byłych państw zaborczych, a więc także do »emerytów austrjackich« w Małopolsce. Istniała nawet w Polsce swojego czasu zasada, sprzeciwiająca się prawu międzynarodowemu, jakoby skarb państwa polskiego nie miał obowiązku wypłacania emerytur tym funkcjonarjuszom i że można im tylko przyznać, z względów humanitarnych, pewne zaopatrzenie, rodzaj odczepnego. Tymczasem Francja płaci uposażenia emerytom niemieckim w Alzacji i Lotaryngji. Ostatecznie Sejm w artykule 43 ustawy emerytalnej postanowił, że emeryci byłych państw zaborczych otrzymują uposażenie w wysokości 75 procent tego uposażenia, które należałoby im się wedle ustawy z roku 1921 od płacy zasadniczej w służbie czynnej.

Rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy przepisuje, że każdego emeryta państwa należy zaliczyć do jednego z dwunastu stopni służbowych i ustalić uposażenie emerytalne od samej płacy zasadniczej tego stopnia służbowego, do którego emeryt został zaliczony, oraz 75 procent ustalonej w ten sposób kwoty wraz z dodatkiem drożyźnianym przypada dla emeryta tytułem uposażenia emerytalnego. Stosując się do tego rozporządzenia, władze powołane do wymiaru emerytur, przyznają emerytom byłych państw zaborczych, jako uposażenie emerytalne 75 procent samej płacy zasadniczej i 75 procent dodatku drożyźnianego **bez dodatku za wysługę lat i bez trzechlecia, jakoteż bez dodatków za studja wyższe, za kierownictwo i bez uzupełnienia dodatku za wysługę lat przyznanego sędziom i prokuratorom**, a nadto sędziów i prokuratorów krzywdzą w ten sposób, że im nie przyznają 75 procent płacy zasadniczej, ustanowionej ustawą o poborach sędziów i prokuratorów, lecz 75 procent płacy urzędników, która jest niższą.

Rozporządzenie wykonawcze nie jest zgodne z artykułem 43 ustawy emerytalnej, **który wcale nie ogranicza emerytur do 75 procent płacy zasadniczej z wyłączeniem wspomnianych powyżej dodatków.** Wyliczenie tych dodatków było zbyteczne, skoro one są nierozłącznymi dodatkami do płacy zasadniczej, jako rzeczy głównej, co sam rząd stwierdził rozporządzeniami z 5 sierpnia 1920 i z 27 lutego 1922 r. Osobne postanowienie było potrzebne natomiast **jedynie co do dodatku drożyźnianego,** aby zaznaczyć, że dodatek drożyźniany dla emerytów nie ma być wyższy od stawki dla małej rodziny, tudzież, że nie może przewyższać średniej arytmetycznej między najniższą a najwyższą klasą dodatku drożyźnianego. Rozstrzygającą »jest wola Sejmu Ustawodawczego, którego zamiarem było przyznać emerytom byłych państw zaborczych 75 procent całej płacy czynnych funkcjonarjuszów, jak to wynika z obrad Sejmu nad projektem ustawy emerytalnej.

Należy dodać, że funkcjonarjusze państwowi w czynnej służbie otrzymują od czasu do czasu zapomogi w wysokości 100, 50, 40 lub 80 procent miesięcznej płacy. Natomiast emeryci nie otrzymali dotąd zapomóg za styczeń, luty i marzec b. r., a zapomogi za kwiecień i maj są minimalne. Emeryci, ludzie już przepracowani i starzy, nie mogą oddawać się nowej pracy zarobkowej, a nie mając dostatecznego utrzymania, skazani są wprost na śmierć głodową. A przecież to są ludzie, którzy pracowali dla społeczeństwa polskiego i mieli wielkie poczucie polskości i płynących stąd obowiązków.

Postulaty pracowników państwowych

Donieśliśmy wczoraj, że 28 b. m. odbyły się w Warszawie w sali Muzeum i przemysłu obrady licznego zjazdu delegatów związków i organizacyj zawodowych pracowników państwowych ze wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej. Do organizacji zjazdowej weszli urzędnicy wszystkich ministerstw, a więc sądownicy, nauczyciele, kolejarze, więziennicy, a pod koniec zjazdu stawili się również delegaci zjazdu pocztowców, nawołując do tworzenia »jednolitego frontu«.

Przed rozpoczęciem obrad przemawiał minister spraw wewnętrznych Kamiński, zapewniając, że rząd zajmuje się losem urzędników i uczyni wszystko, co w jego mocy dla poprawy ich bytu. Przemawiali nadto posłowie: Barlicki (P. P. S.), St. Głąbiński, Woźnicki i inni.

Dyskusja, jaka na podstawie przedstawionych referatów się rozwinęła, miała chwilami burzliwy charakter. Wszyscy pracownicy państwowi wszystkich stopni podnieśli zbiorowy głos skargi na swoje upośledzenie materjalne, stale się pogarszające wskutek niepohamowanej orgji drożyźnianej na produkty najniezbędniejszej potrzeby i wzmagającego się cynizmu spekulacyjnego i paskarstwa. Świeża uchwała Rady ministrów, postanawiająca wypłatę urzędnikom nowych nadzwyczajnych dodatków drożyźnianych, nie zadowala pracowników.

Zjazd uchwalił domagać się niezwłocznej rewizji sprawy uposażenia pracowników państwowych i utworzenia takich norm, aby najniższy pracownik mógł ze swoich poborów wyżywić się bez troski wraz ze swoją rodziną, jak również zaprowadzenie jednakowych kategoryj płac dla wszystkich działów we wszystkich dzielnicach. — Licząc od stycznia b. r., ma być wypłacona różnica pomiędzy otrzymanemi poborami razem z dodatkiem a należnemi poborami na podstawie podniesionego mnożnika i aż do czasu stałego uregulowania uposażenia ma być automatycznie podnoszony mnożnik na podstawie notowań głównego urzędu statystycznego. Jednocześnie zjazd żąda wypłacenia za ubiegły czas od chwili zniesienia deputatów, dodatku w gotówce na podstawie normalnej wartości deputatu, obliczonej według cen rynkowych na każdy miesiąc i wliczenie tego dodatku do stałych poborów, tak, jak wojskowym.

Dalej zjazd żąda podniesienia dodatku z tytułu wysługi lat i wypłacenia go według tejsamej zasady, co dodatek za studja wyższe; zniesienie tak zwanych »pasów drożyźnianych«, zabezpieczenia dzieciom pracowników państwowych miejsc w szkołach na koszt państwa, zaprowadzenia 6-go dzinnego dnia pracy biurowej i 8-godzinnego dla pracowników fizycznych, z zastrzeżeniem osobnej zapłaty za godziny ponad normę, oraz praktykowania w urzędach i zakładach »sobót angielskich«.

Prócz wniosków, dotykających bezpośrednio kwestji uposażeń, zjazd uchwalił kilkanaście innych, traktujących o unormowaniu stosunków służbowych, oraz o różnych uprawnieniach. — A więc domaga się powoływania przedstawicieli związków do współudziału w opracowywaniu ustaw dla pracowników państwowych, jak najszybszego powołania Trybunału administracyjnego, wprowadzenia w życie ustawy dyscyplinarnej, zniesienia przepisu o karze śmierci za przekroczenia z chęci zysku, a stosowania wzamian kodeksu karnego, oraz wiele innych, jak zabezpieczenia emerytur, pomocy lekarskiej i t. p.

Zjazd nie ma nic przeciwko redukcji nadmiernej liczby pracowników, oraz zwijania zbędnych urzędów z warunkiem, że ta redukcja odbywać się będzie po zasięgnięciu opinji przedstawicieli pracowników.

Wszystkie uchwalono wnioski i żądania, nad któremi cały dzień kolejno debatowano, zjazd przekazał centralnej komisji porozumiewawczej międzyzwiązkowej, celem przedłożenia Sejmowi i przedstawicielom rządu, z zastrzeżeniem, że o ile nie będą uwzględnione, »użyte **będą jak najenergiczniejsze środki dla ich poparcia«.**

Następnego dnia delegacja centralnej komisji miała rozpocząć pertraktacje z przedstawicielami rządu.

Zmiana rachuby czasu

KOMUNIKAT PRASOWY OBSERWATORJUM KRAKOWSKIEGO.

Kraków, 30 maja.

W nocy z 31 maja na 1 czerwca, o godzinie 12, dokonana ma być, na zasadzie uchwały Sejmu, zmiana rachuby czasu. Czasem urzędowym ma zostać odtąd czas środkowo-europejski, dobrze znany w całym kraju z okresu niewoli, względnie okupacji, w miejsce obowiązującego obecnie czasu wschodnio-europejskiego, wcześniejszego o okrągłą godzinę. Jakie stąd wynikają praktyczne wskazania dla ogółu?

Skutkiem nowej rachuby czasu zjawiska natury rozgrywać się będą pozornie o godzinę wcześniej, niż dotychczas. W szczególności słońce będzie wschodzić i zachodzić o godzinę wcześniej, o godzinę też przesunie się czas największego upału, i wieczorem o godzinę wcześniej trzeba będzie zapalać światła. Aby uniknąć powstających stąd niedogodności i wydatków, Obserwatorjum krakowskie zaleca cały tryb życia w miarę możności przesunąć o godzinę, o godzinę wcześniej rozpoczynać wszelkie czynności i o godzinę wcześniej udawać się na spoczynek. Gdybyśmy bowiem zachowali dotychczasowy rozkład zajęć, musiałoby się to niekorzystnie odbić na wydatkach na oświetlenie, a w lecie pracowalibyśmy w upalniejszych godzinach.

Reforma powyższa w kołach astronomicznych nie budzi szczególnych sympatyj o tyle, że wprowadza pewien zamęt do rachuby czasu i utrudnia ogółowi orjentowanie się według słońca i korzystanie z danych kalendarzowych. Za jedną z dodatnich jej stron można uważać to, iż przyczyni się do większego jeszcze rozpowszechnienia słusznego poglądu, że czas zależy raczej od prawodawcy, niż od słońca, co utoruje drogę dalszej, pożądanej reformie — zaprowadzeniu czasu »uniwersalnego«, jednakowego w całej Europie. Od tego czasu dzielić nas będzie teraz już tylko godzina.

KRONIKA

Kraków, 31 maja.

KONFERENCJA W SPRAWIE BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO. Prezydjum miasta zwołało na piątek, 2 czerwca, konferencję w sprawie uzdrowienia stosunków bezpieczeństwa w mieście Krakowie i okolicy. Na konferencji, w której wezmą udział przedstawiciele województwa, wojskowości, marszałek powiatu, będzie poruszona też kwestja groźnej w skutkach redukcji urzędników policyjnych i wywiadowców. W sprawie powyższej należy wyjaśnić, że z dniem 1 lipca ma być zwolniona ze służby znaczna ilość personalu krakowskiej policji, wśród której znajdują się znani i zasłużeni dla Krakowa pracownicy, pozbawieni w ten sposób w sile wieku kawałka chleba.

Należy żywić nadzieję, że sprawa ta będzie, prócz konferencji, poruszoną także na pełnej Radzie miejskiej, jak również winna znaleźć echo przez posłów krakowskich w Sejmie w Warszawie, a to ze względu na i tak smutne stosunki bezpieczeństwa w mieście i powiecie.

OBCHÓD UCZCZENIA PRZYŁĄCZENIA GÓRNEGO ŚLĄSKA DO POLSKI. Z powodu ostatecznego w najbliższych tygodniach przyłączenia części Górnego Śląska do Polski, Towarzystwo obrony zachodnich kresów Polski odbędzie dnia 1 czerwca b. r. o godzinie 6 wieczorem w lokalu Towarzystwa przy ulicy Wielopole l. 4, II. piętro zebranie celem ułożenia programu dla uczczenia tej radosnej chwili.

ROZSZERZENIE DWORCA KOLEJOWEGO W KRAKOWIE. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie komunikuje:

Celem umożliwienia wjazdów zwiększonej z dniem 1 czerwca ilości pociągów pasażerskich, wybudowała Dyrekcja kolei państwowych dodatkowy, prowizoryczny dworzec dla pociągów, odjeżdżających z Krakowa w stronę Warszawy i Bogumina. Dworzec ten, który będzie nosił nazwę »Dworzec zachodni«, wybudowany jest w głębi za budynkiem pocztowym w obrębie dworca głównego.

Z dworca tego będą odjeżdżały od 1 czerwca następujące pociągi: Nr 2 o godzinie 8 do Warszawy, Nr 12 o godzinie 10 do Warszawy, Nr 112 o godz. 13'20 do Trzebini, Nr 914 o godzinie 17'50 do Warszawy przez Dęblin, Nr 14 o godz. 19'30 do Warszawy, Nr 906 o godz. 22'25 do Warszawy przez Dęblin, Nr 16 o godzinie 22'55 do Łodzi i Nr 126 o godz. 23'15 do Dziedzic.

Na dworcu zachodnim odbywać się będzie również sprzedaż biletów jazdy i wysyłka bagaży. Z powodu długotrwałej pory zimowej wykończenie budowy uległo opóźnieniu, skutkiem czego podróżni będą zmuszeni jeszcze przez kilka dni nabywać bilety jazdy i nadawać bagaże na dworcu głównym, poczem mogą dojść do dworca zachodniego, albo przez plac dojazdowy albo przez peron. Tak jedna jak i druga droga wyznaczona będzie odpowiedniemi tablicami. Również personal kolejowy będzie udzielał wszelkich wyjaśnień.

KOLEJE WOBEC CZASU ŚRODKOWO-EUROPEJSKIEGO. Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje: W nocy z dnia 31 maja na 1 czerwca br. polskie koleje państwowe przechodzą ważny etap swej działalności, gdyż w nocy tej zbiega się przejście z rachuby czasu wschodnio-europejskiego do rachuby czasu środkowo-europejskiego z ogólną zmianą rozkładu jazdy, dostosowaną do rozkładu komunikacji międzynarodowej. Nocy tej należy w biegu pociągów uwzględnić dodatkową godzinę w czasie zegarowym, a jednocześnie uregulować ich bieg tak, aby po przerwie mogły jak najprędzej wejść w nowy rozkład jazdy. Dla dokonania tego zadania trzeba w dniu 31 maja uruchomić z niektórych głównych stacyj pewną ilość pociągów nowych, tak, aby weszły z poprzedniemi we właściwy rozkład nowozaprowadzony, albo też niektóre pociągi dawnego rozkładu odwołać na krótkich odcinkach. Dyrekcje kolejowe podadzą szczegóły tych zmian do publicznej wiadomości. W każdym razie komunikacja w nocy z dnia 31 maja na 1 czerwca br. będzie się odbywała o tyle w odmiennych warunkach, że niektóre pociągi będą skazane na postój aż do jednej godziny na stacjach pośrednich, a nie wszystkie połączenia dadzą się osiągnąć.

KURATORJUM SZKOLNE O POPARCIE TYGODNIA HARCERSKIEGO. Kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego, odnosząc się z całem uznaniem dla celów i organizacji harcerza, zwraca się do społeczeństwa z gorącem wezwaniem do jak najszerszego i najwydatniejszego poparcia i zainteresowania się bieżącym »Tygodniem Harcerskim«. Komitet wykonawczy »Tygodnia« ogłosił jego program, obejmujący szereg bardzo ciekawych punktów, które dozwolą ogółowi zapoznać się dokładnie i naocznie z pracami i urządzeniami harcerzy.

ZNIŻENIE CENNIKA FRYZJERSKIEGO. Komisja dla badania cen przy urzędzie walki z lichwą zniżyła w porozumieniu z cechom fryzjerów w zakładach fryzjerskich I. i II. klasy taksę o 20 procent.

NOWE CENY ARTYKUŁÓW ŻYWNOŚCI. Komisja dla badania cen ustaliła nowe ceny dla następujących artykułów: masło kuchenne za 1 kg. do 1600 mk., jaja za sztukę od 24—25 mk., woda sodowa w budkach i wózkach 15 mk. za 1/5 litra, w restauracjach i kawiarniach bez obsługi 20 mk., z obsługą 25 mk.

KARY ZA PODBIJANIE CEN. Państwowy urząd walki z lichwą skazał za lichwę mięsem Józefę Hausnerową na 10.000 mk. lub 10 dni aresztu; Albinę Hausnerową dwukrotnie raz na 10.000 mk. lub 10 dni aresztu, drugi raz na 10.000 mk. lub 4 dni aresztu; Henryka Kopczyńskiego na 30.000 mk. lub 30 dni aresztu; Antoniego Sewerynа na 20.000 mk. lub 14 dni aresztu, a Florentynę Jednorak na 30.000 mk. lub 30 dni aresztu. Za lichwę cebulą skazano Schmerla Spirę na 20 tysięcy mk. lub 20 dni aresztu, za wykup zboża Adolfa Zollmana na 20.000 mk., lub 20 dni aresztu i Mojżesza Kaufmana na 50.000 mk. lub 30 dni aresztu. Za lichwę mieszkaniową skazano Ludwikę Okrzycka na 7.000 mk. lub 2 dni aresztu, zaś za lichwę lekarstwami aptekarza Maksymiljana Redera przy ul. Karmelickiej na 100.000 mk. lub 30 dni aresztu.

KOBIETY PRZECIW DROŻYŹNIE. Dwadzieścia kobiecych związków i stowarzyszeń krakowskich wniosło do rządu następujący memorjał: Wobec coraz częściej odzywających się zewsząd haseł do walki z drożyzną, której wzrost nagły podkopuje byt części społeczeństwa, zabieramy głos, my kobiety krakowskie, wzywając rząd do rozpatrzenia i przyjęcia przedłożonych poniżej wniosków, które są wynikiem uchwały zebrania 20 stowarzyszeń kobiecych krakowskich w dniu 11 bm.: 1) Żądamy zamknięcia na czas nieograniczony granic dla wywozu środków żywności. 2) Żądamy ścisłego nadzoru nad wykonaniem tego zamknięcia i surowych kar na przemytnictwo i przekupstwo kolejowe i graniczne. 3) Żądamy wysokich kar za lichwę: zamykania czasowego danego sklepu, a w razie powtórzenia odebrania karty przemysłowej. 4) Żądamy, aby do urzędu badania cen weszły przedstawicielki kobiecych stowarzyszeń.

KONIEC SEZONU W TEATRZE MIEJSKIM IM. J. SŁOWACKIEGO w bieżącym roku przesunięty został, jak się dowiadujemy — do ostatnich dni lipca. Na czas feryj miasto zamierza na sierpień udzielić gościny na występy warszawskiej »Reducie«, w której to sprawie toczą się obecnie pertraktacje. Nowy sezon rozpocznie się we wrześniu.

»HALLO-DADA« W »BAGATELI«. Ze strony improzy widowiska »Hallo-Dada« otrzymujemy wyjaśnienie, że zapowiedziane na niedzielę powtórzenie tego przedstawienia nie przyszło do skutku nie z powodu braku zainteresowania dla tego widowiska, ale z przyczyn, które po zebraniu materjału dowodowego impreza ma zamiar później podać do wiadomości publicznej.

ANGAŻOWANIE MUZYKÓW KRAKOWSKICH DO UZDROWISK. Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach zjechało do Krakowa wielu przedsiębiorców z różnych uzdrowisk polskich celem angażowania sił muzycznych do orkiestr w letniskach. Ze względu na korzystne warunki, podobno wielu muzyków w naszem mieście przyjęło oferty (3000—5000 mk. dziennie nadto utrzymanie i mieszkanie). Zanosi się przeto że w sezonie letnim Kraków pozbawiony będzie wybitniejszych sił muzycznych.

PRACE OKOŁO NOWEJ NAWIERZCHNI W ULICY KROWODERSKIEJ. Od kilkunastu dni nieprzerwanie, trwają roboty około pokrycia nową nawierzchnią ulicy Krowoderskiej. Roboty zaczęto przeprowadzać od granicy Krowodrzy w górę ulicy. Prace dokonywane są stopniowo w coraz dalszych częściach ulicy. Cały dzień wielkie automobile zwożą masy wapienia i szutru, który zrzucony na gościniec, jest zaraz układany starannie łopatami przez robotników. Równocześnie inną partję drogi, zarzuconą równo świeżym szutrem i posypaną grubo piaskiem, ubija wielki walec parowy, umacniając nową nawierzchnię. W ten sposób roboty doprowadzono do placu Słowiańskiego. Wczoraj rozpoczęto przygotowania do wyszutrowania dalszej części ulicy od placu Słowiańskiego do placu Biskupiego. Za dni kilka cała ulica pokryta będzie nową nawierzchnią, poczem walce parowe jeszcze raz umocnią dokonane roboty na całej przestrzeni. W ten sposób zmkną nareszcie straszliwe wyboje i dziury w ulicy Krowoderskiej, które były plagą dla ruchu kołowego na tej drodze.

Budownictwo miejskie powinno w obecnej porze przystąpić do naprawy innych ulic, które przedstawiają pożałowania godny widok. Również należałoby wziąć się do uporządkowania zepsutych chodników, na których przechodnie wykręcają sobie nogi.

NA ODBUDOWĘ KOPUŁY ŚW. PIOTRA powiększa się nieustannie fundusz dzięki pracy naszych muzyków, śpiewaków i instrumentalistów, którzy co niedziela i w każde święto produkcjami swemi na chórze kościelnym ściągają tłumy publiczności, składającej hojne datki na piękne dzieło. Programem produkcji zajmuje się gorliwie znana zaszczytnie pianistka p. Ludwika Grodzicka, która ruchliwą inicjatywą swoją, energją i zapałem zdołała do współpracy powołać miejscowe siły artystyczne i tym sposobem przysporzyć około 2 miljony marek na odbudowę kopuły.

II ZJAZD KRAWIECKI. W sali Rady miejskiej w dniu 4 czerwca br. odbędzie się II walny zjazd mistrzów i mistrzyń krawieckich i pokrewnych zawodów Rzeczyposp. Polskiej. Zjazd rozpocznie się dnia 4 czerwca o godz. 9 rano nabożeństwem w kościele N. P. Marji, poczem o godz. 10 rano nastąpi otwarcie obrad.

ULGI KĄPIELOWE DLA PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH. Związek zrzeszeń pracowników państw. województwa krakowskiego zawiadamia, że właściciele pensjonatów w Krynicy i w Zakopanem udzielą w swych zakładach pracownikom państwowym ulg w cenie mieszkania i utrzymania. Właściciel Rabki dr Kaden oddał zaś do dyspozycji Związku 1000 bezpłatnych kąpieli. Chcący ubiegać się o te ulgi winni odnieść się pisemnie do Związku (Kraków, ul. Grodzka 52), podając z jakich ulg i w jakim czasie zamierzają korzystać. Pismo winno być stwierdzone przez przełożoną władzę.

DZIELNI HARCERZE. Przed niedawnym czasem donosiliśmy o włamaniu do garażu p. Jana Szlązki, zamieszkałego w Dębnikach przy ul. Szwedzkiej 12. Sprawcy włamania wyrządzili wtedy p. Szlązce szkodę na blisko pół miljona marek. Obecnie dowiadujemy się, że członkowie 6-ej drużyny harcerskiej im. Rom. Traugutta znaleźli w Tychowicach podczas kąpieli w Wiśle część skradzionych rzeczy, ukrytych w piasku i oddali je właścicielowi. Podnieść należy uczynność młodych harcerzy, którzy ciężkie przedmioty nieśli przez 5 kilometrów drogi do mieszkania poszkodowanego.

PRZENOŚNE BUFETY NA PLANTACH. Oprócz ulicznych trafikantów pojawiły się obecnie na plantach »latające bufety«. W późnych wieczornych godzinach szczególnie w soboty i niedziele kręcą się po ustronnych partjach plant kobiety, niosące koszyki wyładowane przekąskami i flaszkami z wódką. Koło tych przekupek gromadzi się specjalna publiczność płci obojga, racząc się rozgrzewającemi trunkami. Po takich libacjach przychodzi niejednokrotnie do gorszących awantur, które zakłócają spokój publiczny i narażają przechodniów na niemiłe zaczepki, ze strony podochoconych indywiduów. Ze względu na bezpieczeństwo publiczne należałoby owe przygodne bufety usunąć bezwarunkowo z plant.

TWARDY SEN. We wsi Bieńczyce pod Krakowem do zagrody gospodarza Kazimierza Przebindy wdarli się w nocy z 28 na 29 maja złodzieje, dostawszy się do wnętrza przez okno, z którego wyrwali kraty. Złodzieje skradli wieśniakowi 5 wielkich chustek do odziewania oraz inne przedmioty garderoby. Gospodarz pogrążony w twardym śnie, nie słyszał szmerów grasujących złodziei.

TANI PŁASZCZ. Wczoraj Józef Wantuchowski rozpoznał na niejakim Stefanie Gątkiewiczu, lat 19, swój płaszcz, który nieznany sprawca skradł mu z wozu onegdaj. Gątkiewicz, którego aresztowano, tłumaczy się, że płaszcz ten nabył za 3600 mk.

WŁAMANIE. Do zakładu krawieckiego p. Markusa Gissera przy ul. Florjańskiej 36, włamali się onegdajszej nocy złodzieje i skradli wielką ilość materjałów sukiennych, oraz gotowych ubrań znacznej wartości. Za sprawcami włamania wdrożono poszukiwania.

KRADZIEŻ MAKULATURY. Za kradzież 400 kg. makulatury wartości 112.000 mk. na szkodę kupca Berischa Abramsohna przy ul. Bożego Ciała 12, aresztowano jego pomocnika handlowego Jakóba Wultza, lat 17, rodem z Kielc. Makulaturę odebrano od Wultza i zwrócono poszkodowanemu.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

ODCZYT O WILNIE. Odczyt pt. »Wilno i jego zabytki«, ilustrowany obficie obrazami świetlnemi wygłosi znakomity znawca Wilna p. Wacław Studnicki w sali Muzeum przemysłowego przy ul. Smoleńsk 9 we środę, dnia 31 bm. o godz. 6 wieczorem. Osoba prelegenta i temat odczytu budzi powszechne zainteresowanie. Połowa dochodu przeznaczona na cele oświatowe T. S. L.

WYCIECZKA DO SANDOMIERZA. Polskie Tow. Krajoznawcze urządza w Zielone Święta 3-dniową wycieczkę geogr.-hist. do Sandomierza, do gór Pieprzowych i do Baranowa, oprócz tego wycieczkę turystyczną w Tatry. Zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela zarząd Sekcji wycieczk. w Seminarjum żeńsk., ul. Podwale 6, I p. we czwartek i piątek między 6—7 wieczorem.

ZJAZD KOLEŻEŃSKI. Koledzy gimnazjalni śp. Stanisława Wyspiańskiego postanowili w dniu 1 lipca br. odbyć w Krakowie zjazd koleżeński z powodu 35-lecia swej maturу w gimnazjum św. Anny. Zbiórka zjazdu dnia 1 lipca o godz. 8 w Bibljotece Jagiellońskiej, dawny gmach gimnazjum św. Anny (Nowodworskie).

Z kraju i ze świata

MEROWIE FRANCUSCY W WARSZAWIE. Dnia 29 b. m. wieczorem przybyło do Warszawy, celem zwiedzenia miasta, oraz nawiązania kontaktu z polskiemi władzami miejskiemi, pięciu merów, jako przedstawicieli związku miast francuskich.

KONKURS ZWIĄZKU TEATRÓW LUDOWYCH. Związek teatrów ludowych ogłasza konkurs na stanowisko instruktora teatrów ludowych. Kwalifikacje wymagane od kandydatów: wykształcenie conajmniej w zakresie szkoły średniej, znajomość literatury polskiej i obcej ze szczególnem uwzględnieniem dramaturgji i teatru ludowego w Polsce i zagranicą, wzorowo wyszkolona dykcja, czytanie nut oraz pożądana praktyka reżyserska i aktorska, muzyka i śpiew. Pobyt stały w Warszawie albo na prowincji, według uznania kierownictwa Związku i stosownie do porozumienia bezpośredniego. Wynagrodzenie w wysokości VIII i VII kategorji płac państwowych, a także diety za wyjazdy. Zgłoszenia listowne i osobiste przyjmuje biuro Związku teatrów ludowych, Warszawa, Kopernika 30, parter.

ZJAZD NAUKOWY AGRONOMÓW. Z Poznania donoszą: Wielkopolski naukowy doświadczalny instytut rolniczy organizuje zjazd pracowników naukowych w zakresie gospodarstwa wiejskiego, który odbędzie się w drugiej połowie czerwca br. w Bydgoszczy. Wszelką korespondencję przesyłać należy pod adresem biura zjazdu w Bydgoszczy (Państwowy instytut naukowo-rolniczy, prof. dr Kazimierz Bassalik).

OBCHÓD KANONIZACJI ŚW. KAZIMIERZA. Donoszą z Wilna: W uroczystości obchodu kanonizacji św. Kazimierza, uczestniczyły wielotysięczne tłumy. W ciągu wtorku odbył się szereg nabożeństw. Na zakończenie uroczystości odbędzie się akademja dla młodzieży.

POCZTY I TELEGRAFY ZIEMI WILEŃSKIEJ weszły z dniem 1 maja w zakres ogólnie obowiązujących w Polsce rozporządzeń i przepisów. Obowiązują tutaj także taryfy pocztowe i telefoniczne, tak, jak na innych ziemiach Rzeczypospolitej. Wprowadzono również w urzędach i ajencjach Ziemi Wileńskiej obrót przekazowy i obrót Pocztowej Kasy Oszczędności na zasadach ogólnych.

UROCZYSTE WRĘCZENIE DOKTORATÓW HONOROWYCH UNIW. JANA KAZIMIERZA WE LWOWIE kardynałowi Mersierowi, prezydentowi Poincaremu, marszałkowi Fochowi, Herbertowi Hooverowi i profesorowi Robertowi Howard Lordowi odbyło się dnia 30 maja w auli uniwersytetu lwowskiego.

UCZCZENIE POLEGŁYCH OFICERÓW AMERYKAŃSKICH. Ze Lwowa donoszą 30 b. m.: Na cmentarzu obrońców Lwowa odbyła się dzisiaj uroczystość wieńczenia grobowca, w którym spoczęli oficerowie amerykańscy siódmej eskadry lotniczej im. Tadeusza Kościuszki, a mianowicie: Artur Kelly, odznaczony krzyżem »Virtuti Militari«, Edmund Graves i Max Callum. Kompanja honorowa pełniła straż przy mogile, u stóp której zgromadzili się przedstawiciele misji amerykańskiej, opuszczającej już niebawem Polskę, dalej reprezentanci wojskowości, miasta, tłumy obywatelstwa i młodzieży szkolnej. Po odegraniu hymnu amerykańskiego, przemówił pastor ewangelicki, ks. Kesseling, oddając hołd poległym. W imieniu miasta przemawiał wiceprezydent Stahl, który zapewnił, że groby synów Stanów Zjednoczonych na cmentarzu obrońców Lwowa otoczone będą po wieki serdeczną opieką ludności miasta. Po przemówieniu szefa misji polsko-amerykańskiej, Gwyna, który złożył na grobie wspaniały wieniec, młodzież lwowska uwieńczyła mogiłę stosem kwiecia.

TARYFA TRAMWAJOWA NIE BĘDZIE PODWYŻSZONĄ WE LWOWIE. Magistrat lwowski postanowił na razie odroczyć sprawę podwyżki taryfy tramwajowej ze względu na równoczesne podjęcie na wielką skalę akcji przeciw drożyźnie, której podwyżka taka mogłaby przeszkodzić.

WIEC AKADEMICKI. Ze Lwowa donoszą 29 bm.: Wczoraj odbył się w auli uniwersytetu wiec ogólnoakademicki przy bardzo licznym udziale młodzieży. Z profesorów obecni byli: rektor Markowski, dziekan Niemczycki, prof. Halban, ks. dr Szydelski, prof. Starzyński, dyr. Postępski. Przewodniczył p. Adamiak, przew. Centrali samopom. Po krótkiem zagajeniu przez przew. Czytelni akad. p. Bertoniego, nastąpiły sprawozdania delegatów środowiska lwowskiego na drugi ogólny zjazd polskiej młodzieży akademickiej, który odbył się w Wilnie w roku bieżącym. Wnioski komisji pomocy materjalnej referował p. Żurowski, wnioski zaś komisji ideowej i zagranicznej p. Bertoni. Po długiej i ożywionej dyskusji wiec przyjął sprawozdania do wiadomości i udzielił delegatom absolutorjum. Pozatem wiec uchwalił zwrócić się do min. spraw zagranicznych z prośbą o wdrożenie kroków celem uzyskania u rządu bolszewickiego zwolnienia akademików polskich, przebywających w niewoli.

W SPRAWIE BUDOWY GIMNAZJUM W DOBROMILU. W roku 1920 powstało w Dobromilu gimnazjum im. Herburtów, jako zawiązek powstać mającego nowoczesnego Instytutu naukowego z internatami systemem pawilonowym dla wychowanków i nauczycieli. Ponieważ górska okolica Dobromila szczególnie się nadaje na tego rodzaju instytut, powstał Komitet budowy tego zakładu, złożony z najwybitniejszych osób w Polsce. W sprawie tej wydał odezwę do społeczeństwa jen. Józef Haller, nawołując do współakcji z Komitetem budowy przez składanie pieniędzy w Pocztowej Kasie Oszczędności w Warszawie na Nr konta 150.690 dla Komitetu budowy gimnazjum w Dobromilu. W gimnazjum tem 6-klasowem z praw. publ. w Dobromilu będzie do obsadzenia szereg posad nauczycielskich, o uzyskanie których należy wnosić podania do dyrekcji gimnazjum do 30 czerwca br.

ZWIĄZEK INŻYNIERÓW PRZEMYSŁU GÓRN. I HUTN. W Jaworznie utworzył się niedawno »Związek inżynierów przemysłu górniczego i hutniczego w Polsce«. Celem związku jest zespolenie wszystkich inżynierów Polaków, pracujących w przemyśle górn. i hutn. na ziemiach polskich.

KRADZIEŻ NOWYCH POLSKICH NOT BANKOWYCH W WIEDNIU. Dzienniki wiedeńskie donoszą: Przedstawiciel Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej doniosł, że przy przewożeniu banknotów polskich w dniu 5 maja z dworca północnego w Wiedniu do Warszawy, skradziono banknotów po 5000 marek na sumę 3 miljonów marek. Władze policyjne stwierdziły, że kradzieży tej dokonano na dworcu wiedeńskim przy ładowaniu skrzyń z banknotami do wagonu. Kradzieży tej dopuścili się robotnicy Erdschaufel i Henryk Schalek, oraz ich trzej towarzysze. Odstawiono ich do sądu. Pieniądze roztrwonili.

ZAMKNIĘCIE KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO. Z Rzymu donoszą 29 b. m.: Dziś w południe w kościele św. Piotra odbyło się w uroczysty sposób zamknięcie międzynarodowego kongresu eucharystycznego. O godzinie 11 przybył do kościoła papież, witany fanfarami i okrzykami tłumów. Opuściwszy »sedia gestatoria«, papież zaintonował »Te Deum«, poczem udzielił zebranym błogosławieństwa. Stąd, zaniesiony w »sedia gestatoria« do wejścia do bazyliki, udzielił papież ponownie błogosławieństwa, poczem powrócił do swoich apartamentów. W uroczystości uczestniczyło 30 kardynałów i 400 biskupów, oraz korpus dyplomatyczny, akredytowany przy Watykanie.

ZMARLI.

— Dr Rudolf Bukowski, b. burmistrz m. Cieszyna, długoletni członek rady gminnej, zastępca prawny arcyksiążęcej komory, zmarł w Cieszynie. Niemcy cieszyńscy tracą w zmarłym jednego z najwybitniejszych przywódców.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2602 Pol. dyr. ubezp. wzajem. oddz. kaliski; 2603 Dziennik Wileński; 2604 Imienia prof. dra Adolfa Szyszko-Bohusza, jego uczniowie: inż. Kaz. Kulczyński, Fryd. Tudanier i Witold Wierzchowski; 2605 Ognisko naucz. w Kutach w 10 rocznicę swego założenia; 2606 Wanda i Witold Mokiejewscy w Rzucowie; 2607 Zygmunt Skorupka Padlewski; 2608 Pamięci Skorupków Padlewskich z Libertowa; 2609—2612 (4 cegiełki) Pamięci rodziców Władysława i Marji z Korytowskich hr Baworowskich — syn dr Michał hr Baworowski z Germakówki; 2613—2616 (4 cegiełki) Pamięci żony Elżbiety z Colonna Czosnowskich hr Baworowskiej — mąż dr Michał Baworowski; 2617—2620 (4 cegiełki) Pamięci matki Elżbiety z Colonna Czosnowskich hr Baworowskiej — synowie Władysław, Jerzy i Michał hr Baworowscy; 2625 Rodzina Witosławskich z Abramches Parana Brazylja — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

POSTULATY DOZORCÓW WARSZAWSKICH. Żądać będziemy od Sejmu, oprócz płacy urzędników piątej rangi, aby odtąd zamiast »Aniele, stróżu mój«, dzieci modliły się: »Aniele, dozorco mój«.

»Szczutek«.

ELŻBIETA, CESARZOWA AUSTRJACKA. Dawne minione czasy... rodziny i Wittelsbachów złączyły się po to wzajem dźwigać swe nieszczęścia. Iż im ni-

czego nie oszczędzał, żadnego bólu, żadnego rozczarowania. Słowa te wymawia cesarz Franciszek Józef I. w chwili, gdy na niego spada wiadomość o zamordowaniu Elżbiety w Genewie z rąk mordercy Luscheni'ego. Najświetniej wedle portretów oddano postaci, zwłaszcza Elżbiety i Franciszka Józefa, świetnie są również zagrane. Prostota, majestat, słodycz Elżbiety, ujawniają się w gestach i spojrzeniu. Zarząd kinoteatru, aby dać możność każdemu oglądania tego monumentalnego filmu, przedłuża go jeszcze przez kilka dni na ekranie W KINOTEATRZE »WARSZAWA«, STRADOM L. 15. 2936

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj i jutro »Walka kobiet« z pp. Bednarzewską, Hańską, Jednowskim, Nowakowskim, Niewiarowiczem. W piątek »Dziady«, w których p. Nowakowski po raz ostatni przed wyjazdem grać będzie Gustawa Konrada. W sobotę wznawia teatr podniosły dramat historyczny Rydla, ostatnia część trylogji »Zygmunt August« p. t. »Ostatni«.

OPERA I OPERETKA. Dziś we środę premjera sensacyjnej operetki »Apasze«, granej we wszystkich stolicach z niebywałym sukcesem. Operetka ta o pięknej muzyce i niezwykle oryginalnej treści stanowić będzie pierwszorzędną atrakcję. Obsadę tworzą ulubieńcy Krakowa, jak Ordonówna, Korabianka, Żelska, Minowicz, Ostrowski, Winkler i Karasiński. Atrakcją będzie oryginalny taniec i sceny z życia apaszów, wykonane przez Ordonównę i baletmistrza Koszutskiego, który jest zarazem aranżerem wszystkich tańców. — Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach kapelmistrza Barańskiego oraz reżysera Minowicza, co daje rękojmię powodzenia sztuki.

Z TEATRU »BAGATELA«. Dziś i jutro po raz 12 i 13 sztuka Andrejewa »Ten, którego biją po twarzy«. W sobotę po poł. po raz ostatni »Morphium«. Najbliższą nowością w »Bagateli« będzie premjera »Lekarz na rozdrożu«, naznaczona na piątek. Reżyserję sztuki prowadzi p. Węgierko, grając rolę tytułową.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. »Dziewiczy profesor«, operetka Falla, to najbliższa nowość, której premjera dana będzie w sobotę w teatrze »Nowości«. Udział w przedstawieniu biorą artyści: pp. Czernekówna, Krajewska, Kamińska, Winiaszkiewicz, Kaczorowski, Woliński, Pilarski, Jankowski i inni. Dziś we środę operetka Buttikay'a »Szał miłości«.

ADA SARI, sławna śpiewaczka koloraturowa, primadonna teatru »La Scala« w Medjolanie, obecnie artystka »Opera Grande« w Paryżu, wystąpi w Krakowie z jedynym koncertem w połowie czerwca br. w imprezie »Kraj. Biura Teatralnego i Koncertowego W. Hergeta«. Szczegółowa data podaną będzie niebawem po ustaleniu terminów występów w innych miastach.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Środa, 31 bm.: »Walka kobiet«.
Piątek, 2 czerwca: »Dziady«.
Czwartek, 1 czerwca: »Walka kobiet«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Środa, 31 bm.: »Apasze«.

TEATR »BAGATELA«:

Środa, 31 bm.: »Ten, którego biją po twarzy«.
Czwartek, 1 czerwca: »Ten, którego biją po twarzy«
Piątek, 2 czerwca: »Lekarz na rozdrożu«.
Sobota, 3 czerwca po poł.: »Morphium«, wieczorem »Lekarz na rozdrożu«.

TEATR »NOWOŚCI«:

Środa, 31 bm.: »Szał miłości«.
Czwartek, 1 czerwca: »Król się bawi«.
Piątek, 2 czerwca: »Król się bawi«.

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Z Sejmu

Warszawa, 30 maja. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu poseł Daszyński uzasadniał nagłość wniosku P. P. S. w sprawie **autonomji Galicji wschodniej.** Przeciwko nagłości wniosku przemawiał poseł Zamorski. W głosowaniu **odrzucono nagłość wniosku** i odesłano ten wniosek do komisji konstytucyjnej.

Następnie Sejm przystąpił do rozpatrywania nagłości wniosku P. S. L. w sprawie **noweli do reformy rolnej.** Poseł Dąbski, uzasadniając ten wniosek, podkreślił, że nie chodzi o zaostrzenie sprawy reformy rolnej, lecz tylko o szybsze przeprowadzenie tej reformy, to jest o skrócenie procedury wywłaszczenia. W głosowaniu nagłość wniosku **odrzucono 270 przeciw 128 głosom.**

Wniosek odesłano do komisji rolnej i prawniczej, poczem zarządzono **przerwę.**

Po przerwie rozpoczęło się **głosowanie nad monopolem tytoniowym.** — Przystąpiono do imiennego głosowania nad art. 1. Głosowało posłów 366. Posłowie Rajski i Wójcik, zwolennicy monopolu, spóźnili się z oddaniem kartek, tak, że głosy ich nie były liczone. Obliczanie głosów trwało **przeszło półtorej godziny.** Za artykułem 1, który ustanawia monopol tytoniowy, głosowało **183 przeciko 183.** Następnie wśród ciągłej wrzawy wywoływał marszałek **art. 2 do 6** włącznie, a ponieważ nikt nie żądał głosu, **ogłosił je za przyjęte.**

Przystąpiono następnie do **art. 7.** W imiennem głosowaniu **przyjęto art. 7** 184 głosami **przeciwko 178.** Dalsze głosowanie odłożył marszałek do jutra przed południem.

Na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia między innemi **deklaracja ministra Skirmunta,** oraz nagłość wniosku posła Radziszewskiego w sprawie **drożyzny pieniądza.**

Niemcy ratyfikowali układ górnośląski

Berlin, 30 maja (Według P. A. T.) Dzisiejszemu posiedzeniu parlamentu niemieckiego, które ratyfikować miało układ niemiecko-polski w sprawie Górnego Śląska, nadano manifestacyjny **charakter żałobny.** Flagi na budynku parlamentu opuszczono do połowy masztu. Naprzeciw fotelu prezydenta Izby wywieszono sztandar Śląska z orłem śląskim, przewiązany żałobną krepą.

Pierwsze czytanie układu załatwiono bez dyskusji. Przy drugiem czytaniu referent **Rötsch** zaznaczył z naciskiem »tragiczny przymus«, pod którym toczyły się rokowania w Genewie i zapadała uchwała w komisji. Referent wzywał Niemców, **aby pozostali w polskiej części Śląska,** i pracowali nadal dla niemieckości kraju. Proponując przyjęcie umowy, wyraził mówca oczekiwanie, że **rząd polski dochowa umowy** z tą samą lojalnością, jak rząd niemiecki.

Komisarz rządowy **Schiffer** mówił: Podpisaniem tej umowy nie można zmazać przeszłości, nie oznacza ono wyrzeczenia się naszego **zastrzeżenia prawnego (Oklaski).** Niemcy nie mogą sobie pozwolić na ciągłe polityczne tarcia i waśnie. Do Niemców śląskich woła mówca: Wykonujące swoje obowiązki pod rządem polskim, jednak kultywujcie swoje życie niemieckie w kierunku zarówno gospodarczym, jak kulturalnym i idealnym. Pozostańcie także w obcym kraju dobrymi Niemcami.

Przemawiali potem: dr **Szczepanik,** żegnając się z Niemcami na Śląsku i socjalista **Okonsky,** oświadczając się za ratyfikacją i zgłoszeniem protestu. Pos. **Ulitzka** uważa podział G. Śląska pod względem gospodarczym za »zbrodnię«. — Kanclerz **Wirth** żegnał Niemców górnośląskich.

Podczas mowy komunistki **Sender,** która godziła się na ratyfikację bez zastrzeżenia, **większa część prawicy opuściła salę. Nacjonaliści Hefght i Hheinbaben oświadczyli się przeciw ratyfikacji.**

Ratyfikację przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu większością dwóch trzecich głosów przeciw głosom prawicy i głosom komunistów. Po ogłoszeniu tej uchwały prezydent Loebe daje wyraz żałobie z powodu odłączenia Górnego Śląska. Wysłuchano go stojąc, tylko komuniści i niezawiśli socjaliści siedzieli w miejscu.

Wreszcie przyjął parlament bez dyskusji **umowę prawniczą,** stojącą w związku z umową niemiecko-polską w sprawie Górnego Śląska.

PRZYJĘCIE MOWY KANCLERZA.

Berlin, 30 maja (PAT). Mowa kanclerza, o ile obecnie już można osądzić, przyjęta została **dobrze przez przeważającą liczbę partji.** Szczególnie partje koalicyjne przyjęły z uznaniem ostrzeżenia i pełne rezerwy słowa kanclerza. W niemieckich kołach narodowych odczuto pewne **niezadowolenie z tego powodu, że kanclerz nie mówił o powziętych przez dra Hermesa postanowieniach.** Niezależni a nawet niektóre koła komunistyczne zgadzają się ze słowami kanclerza, wygłoszonemi w sprawie traktatu niemiecko-rosyjskiego.

BURZLIWE POSIEDZENIE KOMISJI

Berlin, 30 maja (PAT). W sprawie sobotniego posiedzenia komisji spraw zagranicznych w kołach parlamentarnych oświadczają, że było ono bezprzykładnie burzliwe. Podobno przyszło **między ministrem dla spraw gospodarczych Schmidtem a Hugonem Stinnesem do ostrej wymiany zdań,** która się jeszcze wzmogła, gdy do dyskusji wmieszał się niezależny poseł Breitscheid i zajął stanowisko **przeciwko Stinnesowi.** Następnie przyszło do ostrej wymiany zdań **między Breitscheidem a Helfferichem.** Podobno tylko cudem zdołano zapobiec **czynnym wystąpieniom.**

POSIEDZENIE STRONNICTW.

Berlin, 30 maja (AW). W poniedziałek przed południem odbyło się posiedzenie poszczególnych stronnictw parlamentarnych celem ustalenia ich stanowiska co do szeregu zagadnień aktualnych a mianowicie: konferencji genueńskiej, traktatu w Rapallo, umowy w sprawie Górnego Śląska oraz kwestji reparacyjnej. Co do **Genui i Rapallo zajęły stronnictwa jednomyślnie stanowisko przychylne.** Natomiast poddane **ostrej krytyce** tak ze strony prawicy jak i lewicy **sprawę Górnego Śląska** i odpowiedź Niemiec na notę komisji reparacyjnej, która nie uzyskała aprobaty.

ODPOWIEDŹ NIEMIECKA.

Paryż, 30 maja (PAT). Specjalny kurjer, przewożący **niemiecką odpowiedź na notę komisji reparacyjnej,** przybył dziś do Paryża. Jest bardzo możliwe, że opublikowanie tej noty, która dziś popołudniu będzie doręczona, nastąpi równocześnie w Berlinie i Paryżu.

Przesilenie w Austrji

Wiedeń, 30 maja (PAT). Dzisiejsze dzienniki donoszą, że przesilenie gabinetowe w Wiedniu **będzie prawdopodobnie dzisiaj zażegnane.** Poseł dr Seipel obejmuje kierownictwo nowego gabinetu. Tekę spraw zagranicznych obejmuje dotychczasowy minister handlu dr Gruenberg. Teka ministra skarbu jeszcze nie jest obsadzona. Dziś odbędzie się posiedzenie komisji głównej zgromadzenia narodowego, na którem zapadnie decyzja.

ROKOWANIA FRANCUSKO-ANGIELSKIE.

Bordeaux, 30 maja. (PAT). Podjęte zostały ponownie **rokowania francusko-angielskie,** mające na celu opracowanie umowy angielsko-francuskiej.

KONWENCJA W KWESTJI ADRJATYKU.

Paryż, 30 maja. (PAT). Włoska rada ministrów przyjęła wczoraj **konwencję z Jugosławją w kwesji Adrjatyku.**

Różne wiadomości polityczne

W SPRAWIE POLSKIEJ KOMUNIKACJI POCZTOWO-TELEGRAFICZNEJ I TELEFONICZNEJ W PORCIE GDAŃSKIM wydał jen. Hacking orzeczenie, przyznające Polsce **wyłącznie w porcie gdańskim** urządzenie tej służby i połączeń przez teren w. miasta Gdańska, pod pewnemi warunkami.

POLSKO-SOWIECKA KONFERENCJA KOLEJOWA. Ze Lwowa donoszą 29 bm.: Trwająca tu od paru tygodni konferencja delegatów sowieckich z delegatami polskimi w sprawie uruchomienia ruchu tranzytowego z Polski na Ukrainę przez Podwołoczyska, zakończyła dzisiaj dyskusję w ogólnych zarysach. Doszło do porozumienia w całym szeregu spraw. W bieżącym tygodniu sprawy te omawiane będą szczegółowo.

KONSUL BRAZYLIJSKI WE LWOWIE. Minister spraw zagranicznych udzielił »exequatur« p. Henrykowi Kieszkowskiemu, wicekonsulowi brazylijskiemu we Lwowie.

WYBORY NA WĘGRZECH. W wyniku wyborów dnia 29 b. m. partja rządowa uzyskała 94 mandaty, opozycja 16 Zdaniem dzienników, opozycja może zdobyć najwyżej 25 mandatów, reszta mandatów zostanie zdecydowanych przez wybory dodatkowe.

SPOTKANIE CZICZERINA Z D'ANNUNZIEM odbyło się w willi d'Annunzia nad jeziorem Garda, gdzie Cziczerin zabawił dobę. Władze zarządziły środki ostrożności. Cziczerin żądał, aby nacjonaliści włoscy złagodzili swoje stanowisko wobec sowietów.

WŁOSKA RADA MINISTRÓW zatwierdziła traktat włosko-sowiecki oraz umowę włosko-jugosłowiańską, co do której brak jeszcze tylko ratyfikacji.

MIĘDZYNARODOWY TRYBUNAŁ SPRAWIEDLIWOŚCI będzie otwarty dnia 30-go czerwca w Hadze.

Ekspedycja na Mont Everest

Leafield, 30 maja. (PAT). Słynna ekspedycja na Mont Everest (Gaurizankar), najwyższy szczyt świata, po zeszłorocznej niepomyślnej próbie podejmuje swoją wyprawę na nowo w tym miesiącu. Członkowie ekspedycji zostali lepiej wyekwipowani i przygotowani. Zdobyto już ważny szczyt w głównym łańcuchu i dokonano szeregu odkryć naukowych. Był to rodzaj treningu przed zdobyciem głównego olbrzyma górskiego. By przemóc niepokonane znużenie, ogarniające uczestników, skonstruowano specjalne aparaty. Główne wysiłki skierowano będą ku osiągnięciu lodowca pod samym szczytem, który dotychczas stanowił nieprzebytą zaporę.

Dział ekonomiczny

* **WPŁYWY Z DANINY.** Ministerstwo skarbu komunikuje. Ogólna suma wpływu z daniny do dnia 20 maja b. r. wynosi 50.696.709.000 Mkp., co w stosunku do preliminowanej kwoty 80 miljardów wynosi 63.3%.

* **NOWE OPŁATY STEMPLOWE.** Biuro prasowe ministerstwa skarbu komunikuje, że z dniem 26 czerwca b. r. wejdą w życie nowe przepisy w przedmiocie opłat stemplowych, oraz od dokumentów przewozowych.

* **ZMIANY W NASZEJ SKARBOWOŚCI.** Wiceminister Markowski zwracał podczas swojego pobytu w Krakowie uwagę na celowość zasad rachunkowości i kasowość, które mają być wprowadzone na całym obszarze Rzeczypospolitej polskiej. Zmiany te mają na celu ujednostajnienie całej skarbowości oraz uproszczenie manipulacji w urzędach podatkowych, które obecnie będą tylko kasami dla przyjmowania wpłat, podczas gdy zestawienie należytości, jakoteż kontrola koncentruje się w jednym ręku u władzy skarbowej pierwszej instancji.

Co do redukcji zbędnych urzędów podatkowych, ma być według obliczenia, w okręgu krakowskiej Izby skarbowej zwiniętych 30 urzędów na istniejących 53. Funkcje skasowanych urzędów przejęłyby władze skarbowe pierwszej instancji. Co się tyczy podatku gruntowego, ministerstwo skarbu zamierza go podwyższyć i na wzór systemu rosyjskiego skontyngentować, to znaczy, że podatki gruntowe nakładaneby były w kontyngentach na województwa, któreby go rozkładały na powiaty i gminy, obowiązane do jego ściągnięcia.

* **WALKA Z DROŻYZNĄ MIĘSA.** Dyrektor departamentu w ministerstwie rolnictwa, p. Dalkiewicz, któremu nadzwyczajny komisarjat dla walki z drożyzną powierzył prowadzenie całej akcji, zmierzającej do zwalczania drożyzny mięsa i jego przetworów, udzielił współpracownikowi warszawskiego »Kurjera Polskiego« wyjaśnień w tej sprawie. Wiele momentów tej skomplikowanej kwestji podnieśliśmy już dawniej, dziś uzupełniamy je nowemi szczegółami.

Wśród rozlicznych przyczyn drożyzny mięsa, wymienił dyr. Dalkiewicz: zmonopolizowanie handlu bydłem w rękach hurtowników oraz ogromne ilości pośredników, którzy z jednej strony wyzyskują producentów, dyktując im ceny, z drugiej zaś strony również i konsumentów, zmuszonych do płacenia coraz bardziej wygórowanych cen za mięso. Nie pomogą tu ceny wytyczne, powodujące, jak wiadomo, faktycznie pewną tendencję zniżkową, gdyż stają się minimalnemi, od których rozpoczyna się licytacja »in plus«.

Dlatego też Nadzwyczajny Komisarjat dla walki z drożyzną pragnie wyłączyć z obrotu pośredników przez zorganizowanie producentów, powołanie do współdziałania społecznych organizacyj producentów, jak Towarzystwa i Kółka rolnicze, spółki zbytu bydła, syndykaty hodowlano i t. d., oraz przez skłonienie ich do dostarczenia swego materjału bezpośrednio zorganizowanym spożywcom. Są nimi na razie większe miasta: Warszawa, Lwów, Kraków, Poznań, Łódź, Lublin, Zagłębie Dąbrowskie, Białystok. Komisarjat traktuje nie z magistratami, lecz z wydziałami aprowizacyjnemi miast, które pracowałyby wspólnie z większemi kooperatywami na zasadach kupieckich. Ponadto zamierzone jest stworzenie pewnego rodzaju giełdy mięsnej w formie przymusowego notowania cen rynkowych materjału mięsnego na większych targach, a mianowicie w Warszawie, Lwowie, Poznaniu i Łodzi. Notowania te przyczynią się niewątpliwie do orjentacji producentów oraz konsumentów. Organizacje spożywców i wytwórców dokonywać będą kalkulacji handlowej z większą łatwością i przy wyłączeniu pośredników.

* **MIN. DAROWSKI O ZASTOJU W PRZEMYŚLE.** Ajencja Wschodnia przytacza treść wywiadu przedstawiciela swojego z bawiącym w Krakowie ministrem pracy i opieki społecznej, p. **Darowskim.** Z wywiadu tego przytaczamy następujące szczegóły:

Rządy Moraczewskiego były okresem zupełnego **zastoju przemysłowego.** Obecnie przemysł w Polsce nie wrócił jeszcze do norm przedwojennych. Liczba zatrudnionych obecnie w przemyśle robotników **wynosi zaledwie 75 procent stanu przdwojennego.** Mianowicie w przemyśle mineralnym 48 procent, włókienniczym 63 procent, w przetworach zwierzęcych 74 proc., w hutnictwie 60 procent. To też i produkcja przemysłowa mniejszą jest od przedwojennej.

Instytucja **Kas chorych** nie tylko nie rozwija się należycie z powodu braku kredytów, lecz z powodu braku **sił fachowych.**

Następnie przedstawił minister działalność rządu w sprawie **zatargów zbiorowych,** która wydała dobre rezultaty. Obecnie, po układzie górnośląskim, rząd będzie mógł więcej zwracać uwagi na **sprawy socjalne.**

Wobec powszechnego przesilenia w Europie, najważniejszą jest rzeczą utrzymanie w ruchu **dotychczasowych warsztatów pracy.**

Jednym z pozytywnych, korzystnych dla Polski rezultatów konferencji w Genui jest to, że nie została zerwana, lecz będzie kontynuowana w Hadze. Zabezpiecza to Polsce **pokój,** konieczny do przeprowadzenia olbrzymiego jej programu gospodarczego i finansowego.

RYNEK PRACY W POZNANIU. Według urzędowego sprawozdania o położeniu na rynku pracy w Poznaniu z dnia 20 b. m., było w przemyśle budowlanym bezrobotnych 53, wolnych miejsc zaś 5. W przemyśle drzewnym na 104 bezrobotnych było miejsc 16, robotników zawodowych bezrobotnych 8, miejsc wolnych aż 25. Największą ilość bezrobotnych stanowią robotnicy niezawodowi i transportowi — bo 2.385 i 144 młodocianych. Pomocników handlowych bez pracy było 20. Ogółem bezrobotnych mężczyzn było 2.570, a miejsc wolnych 46. — Kobiet bezrobotnych w dziale przemysłowym było 62 i 25 młodocianych, w handlowym 41, miejsc wolnych dla służby domowej 15.

* **POLSKA BĘDZIE APROWIZOWAŁA GÓRNY ŚLĄSK.** Jak donoszą z Katowic, po objęciu polskiej części Górnego Śląska przez władze polskie, obowiązek aprowizacji tej dzielnicy spadnie na Polskę. Dotychczas rzeźnicy górnośląscy zakupywali dla obwodu przemysłowego bydło we Wrocławiu, Berlinie i Hamburgu. Produkcja mięsna na całym obszarze województwa śląskiego wynosi 35 procent zapotrzebowania, wobec czego 65 procent dostarczyć musi Polska. W tym celu sprowadzaną być musi co tydzień olbrzymia ilość nierogacizny i trzody z Polski. Naczelna Rada Ludowa upatrzyła na główny targ bydła dla województwa śląskiego — Mysłowice, które posiadają budynki, odpowiednie dla pomieszczenia 3500 sztuk trzody chlewnej, około 1000 sztuk bydła i do 10 tysięcy sztuk drobiu.

* **PRODUKCJA NAFTY W REWIRZE DROHOBYCZ — BORYSŁAW — TUSTANOWICE — MRAŹNICA** zwiększyła się w marcu o 470,70 cystern. W lutym wynosiła 2831,01, w marcu zaś 3301,71 cystern. Borysław dał 1359,93 cystern, Tustanowice 1253,56, Mraźnica 644,73 a Łapaczka 43.44. Z producentów rafinerów, na których przypada większa część produkcji, zajmuje pierwsze miejsce Galicja, potem idą: Fauto, Karpaty, Nafta, Premjer i Harklowa. Czyści producenci osiągnęli 44 procent ogólnej produkcji, z czego przypada na polskie przedsiębiorstwa 678,30, na francuskie 538,81, na austrjackie 126,90 cystern.

* **UDZIAŁ WYSTAWCÓW FRANCUSKICH W II. TARGACH WSCHODNICH.** Dnia 19 maja b. r. odbyło się w biurze państwowem dla handlu zagranicznego w Paryżu wspólne posiedzenie Izby handlowej francusko-polskiej w Paryżu i państwowego Komitetu rady przybocznej dla zewnętrznego handlu Francji celem ustalenia warunków, pod jakiemi producenci i kupcy francuscy mogliby uczestniczyć w II. Targach Wschodnich. Na posiedzeniu tem wygłosił o sprawie tej referat p. Maxime Vicaire, francuski attaché handlowy w Warszawie.

* **SPÓŁKI AKCYJNE W POLSCE.** Pod takim tytułem ukazała się książka, wydana przez biuro ogłoszeń »PAR« (Polska Ajencja Reklamy), Tow. akcyjne w Poznaniu). Jest to pierwszy w swoim rodzaju w Polsce podręcznik, zawierający szczegółowy opis każdej Spółki akcyjnej w Polsce, a mianowicie firmę, siedzibę centrali, siedzibę oddziałów, rok założenia, kapitał akcyjny, całkowity bilans za ostatni rok sprawozdawczy, wysokość wypłaconej dywidendy, Radę nadzorczą i zarząd. Książka, zawierająca samego tekstu opisowego 383 stron, podzielona jest na 4 działy główne: banki, przemysł, handel i transport i ubezpieczenia. Działy przemysł i handel zawierają poza tem 18 poddziałów.

Spółki akcyjne w Polsce stanowią niezbędny podręcznik dla sfer handlowo-przemysłowych, przedewszystkiem finansowych. Książkę nabyć można we wszystkich księgarniach, oraz od wydawców firmy »PAR« w Poznaniu, ulica Fr. Ratajczaka l. 8 i ulica 27 Grudnia l. 18.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Usposobienie dla marki naszej jest coraz to lepsze. Przez korzystniejszego stanu naszego bilansu handlowego wpływa na ten fakt i ta okoliczność, że w ostatnim czasie sfery niezawodowych spekulantów giełdowych odwróciły się od rynków walutowych, zyskując inny proceder »robienia pieniędzy«. Okazało się bowiem, że z powodu trudnego kredytu pożyczanie pieniędzy na niesłychanie wysoki, lichwiarski procent, zaczyna już dziś przynosić większe zyski, niż ryzykowna gra walutowa.

W dniu wczorajszym waluty i dewizy zachodnie oraz korony czeskie i austrjackie były również słabsze. Marka niemiecka mocniejsza.

Akcjami przemysłowemi i handlowemi obracano minimalnie po kursie niejednolitym, niewiele zresztą zmienionym. Akcje bankowe bez zmiany, z papierów procentowych kupowano miljonówkę po 1500.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej z dnia 30 maja 1922

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	750'—	850'—
Bank Małopolski	650'—	725'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Powsz. Bank Kredytowy	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650 —	700'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3000'—	3200'—
Bank Związku Spółek zarobkowych	2200'—	2400'—
Polskie Tow. handlowe	625 —	675'—
Transakcja		640'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	225'—	275'—
Transakcja		250'—
»Pharma« (mag. B. Jaworniecki)	4400'—	4600'—
»Polski Glob«	700'—	800 —
Zeglinga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	5400'—	5600'—
Transakcja		5500'—
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań 1-7	2450'—	2600'—
H. Cegielski fabr. masz. Poznań 8 em.	1900'—	2200'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1100'—	1300'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol.	1600'—	1700'—
Transakcja	1650'—	1675'—
Zakłady amun. Pocisk	700'—	800'—
»Automotor« fabryka samoch.	1100'—	1200'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	17000'—	18000'—
»Górka« fabryka cementu	6000'—	6300'—
Sierszańskie zakłady górnicze	6200'—	6500'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	4900'—	5200'—
Transakcja		5000'—
Polska Nafta	1900'—	2000'—
Transakcja		1950'—
»Oikos«	5600'—	6000'—
»Pezet« powsz. zakłady bud.	850'—	950'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3800'—	4000'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.	2850'—	3050'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	4800'—	5000 —
Transakcja		4900 —
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3300'—	3500'—
Transakcja		3350'—
Ska akc. elektr. okr. w Sierszy	1300'—	1400'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki:	
Dolary St. Zjed.	3960'—	4000'—	3900'—	4000'—
Dolary kanad.	3800'—	3900'—	3800'—	3900'—
Franki francuskie	360'—	370'—	360'—	372'—
Franki belgijskie	325'—	340'—	325'—	340'—
Franki szwajcarskie	755'—	775'—	755'—	775'—
Funty szterl.	17600'—	18000'—	17600'—	18000'—
Marki niemieckie	14'25	14'75	14'50	15'—
Transakcja			14'85	14'95
Korony austr.	0'34	0'37	0'34	0'37
Transakcja			0'35 1/4	0'35 1/2
Korony czeskie	76'—	78'—	78'—	79'—
Transakcja			78'25	78'50
Korony węgierskie	4'75	5'10	4'80	5'20
Korony duńskie	830'—	860'—	830'—	860'—
Lei rumuńskie	24'—	26'—	26'—	28'—
Liry włoskie	202'—	212'—	202'—	212'—
Floreny holend.	1520'—	1580'—	1520'—	1580'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (30 maja). Waluty: Dolary Stanów Zjedn. trans. 3975—3935, sprzedaż 3935, kupno 3915, franki francuskie trans. 365'50, funty szterlingi trans. 17.800, marki niemieckie trans. 14'52½ 14'45.

Czeki: Gdańsk 14'52½—14'65, sprzedaż 14'25, kupno 14'25, Berlin trans. 14'40—14'60—14'45, sprzedaż 14'65 kupno 14'25, Londyn trans. 17.850—17.820, sprzedaż 17.950, kupno 17.750, Nowy York trans. 3985—3965, sprzedaż 3985, kupno 3945, dolary drobne trans. —, sprzedaż 3965, kupno 3925, Paryż trans. 367'50—366—367, sprzedaż 369, kupno 365, Praga trans. 78—77'25—77'5/8, Szwajcarja trans. 774—770, sprzedaż 774, kupno 765, Wiedeń trans. 36'25—37—36'50, sprzedaż 37, kupno 36.

Miljonówka trans. 1480—1465—1475. 4½% Tow. kred. ziem. za 100 rubli trans. 264—260, 5% Warszawy trans. 240—236.

Akcje: Bank dyskontowy 3150—3175, Bank handlowy 4500—4550, Bank zachodni 2360—2350, Bank kredytowy w Warszawie 1—5 emisja 3550—3650, 6 em. 2400—3500, Warsz. Tow. fabryk cukru 31.500, Drzewny przemysł i handel 1550—1500, Warsz. Tow. kopalń węgla i zakł. hutn. 29.000—28.750, Lilpop-Rau-Loewenstein 3525—3475, Ostrowieckie zakłady 7100—7125—7100, Rudzki i Ska 2350—2385, Starachowice 5250—5100—5185, Zakłady żyrardowskie 67.500—67.000, Borkowski 1500—1575—1540, Warsz. Tow. transportu i żeglugi 1850, Polska nafta 1875.

GIEŁDA PRASKA. Dnia 26 maja notowano dolary 51'45—52'05.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (30 maja). Berlin 1'93, Nowy York 523, Medjolan 27'55, Praga 10'10, Budapeszt 0'65, Zagrzeb 1'90, **Warszawa 0'13,** Wiedeń 0'05 1/8, austr. korona stemplowana 0'05 3/8.

Zamknięcie giełdy: Berlin 1'93, Holandja 204, Nowy York 522, Paryż —, Medjolan 27'60, Sztokholm —, Buenos Aires 190, Praga 10'10, Budapeszt 0'65, Zagrzeb 1'90, **Warszawa 0'13,** Wiedeń 0'05¼, austr. korona stemplowana 0'05 1/8.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Na czarnej giełdzie tendencja dla dolarów słaba, natomiast dla marek niemieckich mocna. Za dolary Stanów Zjedn. płacono 3960, dolary kanadyjskie 3860, marki niemieckie 14'30, korony czeskie 84 (były poszukiwane), korony austr. 0'41, niestempl. 1. franki francuskie 371, funty szterlingi 18.100, 100 rubli złotych 202.000, złote marki 930, złote franki i korony 756, ruble srebrne 1230, marka srebrna 330, ruble bilonem 580 mk.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Na czarnej giełdzie notowano dolary 3960-3965, marki niemieckie 14'40, korony czeskie 75—80, franki francuskie 360—380, franki szwajcarskie 750—800, funty szterlingi 17.000—17.500 mk.

WPROWADZENIE MARKI POLSKIEJ NA GIEŁDĘ WROCŁAWSKĄ. Izba handlowa we Wrocławiu uchwaliła poczynić starania u władz, aby w najbliższym czasie wprowadzono na giełdę we Wrocławiu urzędowe notowania dewiz wschodnich, bałkańskich a w szczególności marki polskiej.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa.

Nr 1 o g. 0·14 posp. do Lwowa; Nr 603 o g. 5·20 posp. do Krynicy i Zagórza; Nr 6103 o g. 5·40 posp. do Zakopanego i Rabki; Nr 721 o g. 7·05 osob. do Lublina przez Rozwadów i Rzeszowa; Nr 221 o g. 7·50 osob. do Bochni; Nr 1411 o g. 8·25 osob. do Wieliczki; Nr 6101 o g. 9·00 posp. do Zakopanego; Nr 409 o g. 9·20 posp. do Lwowa; Nr 21 o g. 10·10 osob. do Lwowa; Nr 611 o g. 11·00 osob. do Krynicy przez Tarnów; Nr 1213 o g. 13.25 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza; Nr 1413 o g. 14·00 osob. do Wieliczki i Oświęcimia; Nr 6213 o g. 14·20 osob. do Kocmyrzowa; Nr 225 o g. 14·35 osob. do Tarnowa; Nr 723 o g. 18·50 osob. do Lublina przez Rozwadów; Nr 223 o g. 19·25 osob. do Tarnowa; Nr 23 o g. 19·55 osob. do Lwowa; Nr 1415 o g. 20·25 osob. do Wieliczki; Nr 613 o g. 20·55 osob. do Nowego Sącza przez Tarnów;

Nr 1215 o g. 22·10 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza; Nr 25 o g. 23·10 osob. do Lwowa; Nr 4 o g. 0·35 posp. do Warszawy; Nr 16 o g. 0·50 osob. do Warszawy; Nr 24 o g. 5·00 osob. do Piotrowic; Nr 206 o g. 6·05 posp. do Piotrowic (Pragi, Wiednia, Paryża); Nr 2 o g. 6·42 posp. do Warszawy; Nr 12 o g. 10·20 osob. do Warszawy; Nr 26 o g. 11·40 osob. do Piotrowic; Nr 112 o g. 13·35 osob. do Trzebini; Nr 112 o g. 14·45 osob. do Piotrowic; Nr 912 o g. 17·00 osob. do Warszawy przez Dęblin; Nr 122 o g. 17·40 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice; Nr 14 o g. 19·35 osob. do Warszawy; Nr 410 o g. 21·45 posp. do Poznania; Nr 6 o g. 23·00 posp. do Warszawy.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Izba skarbowa,** ul. Helclów L. 2, tel. 225; godziny przyjęć: prezes od 12—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 9—1. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, tel. 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja poczt i telefonów,** ul. Wielopole L. 2, tel. 97; godz. urzęd.: od 8—6, przy kasach od 9—12 i 3—6, w niedziele od 9—11. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Muzeum narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czapskich,** ul. Wolska L. 10, tel. 519; otwarte w niedziele i środy od 10—2 wstęp 50 mkp. **Dom i muzeum J. Matejki,** ul. Florjańska 41, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska L. 6, otw. we wtorki i piątki od 10—12. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ul. Smoleńsk 9, tel. 1339, otw. od 10—1, wstęp 5 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otw. codziennie od 10—4 popoł.; wstęp 100 mkp.

Biura kupna i sprzedaży nieruchomości.

Koncesjonowane Biuro kupna i sprzedaży nieruchomości. Dom dla handlu i przemysłu **Władysława Ropskiego,** Zwierzyniecka 1. 22, posiada każdego czasu duży wybór realności, majątków, ziem i t. p.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Biura ogłoszeń.

Ogłoszenia i **reklamy kolejowe „Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Powszechne Biuro reklamy **„Prasa",** Karmelicka 16, tel. 2086, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych.

Ogłoszenia do pism całego świata **projektuje** i przyjmuje Biuro reklamy prasowej **„Promień", Kraków, Rynek gł. 39.**

Biuro ogłoszeń i wszelkiej reklamy **Feliks Stalter,** Grodzka 1. 13, telefon 1334.

Biuro ogłoszeń i reklamy „Przyjaciel" **Jan Stańczak,** Dębniki, ul. Madalińskiego 18.

Fabryki.

Fabryka lin konopnych i wszelkich wyrobów powroźniczych Stanisława Wałkowiskiego, ul. Lelewela 11. Firma powyższa nie posiada filji ani sklepu a znajduje się tylko w Dz. XII, przy ul. Lelewela 11.

„Glorja", fabryka świec, wyrobów woskowych. Spółka z ogr. odp., Sławkowska 11.

Pracownia wózków **J. Botwin,** Florjańska 30, **wózki dziecięce** oraz gumy.

Farbiarnie.

Przyjmuje do farbowania i chem. czyszczenia w przeciągu 6 dni. — **I. Schmausowa,** ul. Grodzka 71, (naprzeciw hotelu Royal).

Fotograficzny zakład.

„Erna", ulica Starowiślna (Plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6, wykonuje fotografje na legitymacje, paszporty i wszelkie zdjęcia fotograficzne **w 5-ciu minutach.**

Kino.

Kino „Muzeum" Smoleńsk l. 9; przedstawienia we wtorki, czwartki i niedziele.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Księgarnie i sprzedaż dzienników.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia u firmy M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Laboratorjum kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziszczak,** Grodzka 1. 3 p., dobrze zaopatrzony zakład wyroby kosmetyczne.

Powszechnie znana perfumerja **Leszczkiewicz i Ska,** plac Szczepański 2, poleca kosmetyki, perfumy pierwszej jakości po cenach przystępnych. — **Skład przyborów sportowych.**

Materjały tekstylne zakłady kraw. konfekcja i galanterja.

Bazar krajowy

Krajowego Związku przemysłowego w Krakowie, Rynek gł. l. 33

poleca:

zefiry, płótna na bieliznę i pościel, płócienka, markizety, batysty, chusteczki do nosa, pończochy, skarpetki, koce, kilimy, wyroby koszykarskie, **rzeźby, zabawki.**

Ceny bardzo przystępne.

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 12 jakoteż szatnię w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3, sprzedaje hurtownie i detalicznie towary: wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, **gotowe ubrania męskie,** płaszcze, kurtki, obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

Skład **płócien i bielizny** gotowej męskiej, damskiej i dziecięcej **Marja Kulinowska,** ul. Sławkowska 1. 13.

Wytwórnia krawatek „Mery" ul. Szpitalna 20, 1 piętro.

Roltasz i Wolkowicz, Podwale 5, firma pierwszorzędna, artystyczne wykonanie wszelkiego rodzaju ubiorów męskich i damskich, znakomici przykrawacze — robotnicy pierwszej klasy — wykonanie punktualne — przejezdnym **wykonanie w ciągu 24 godzin.**

Wytwórnia ubiorów A. Hallarza i Ski, Krupnicza 26, wykonuje artystycznie wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące: ubiory męskie, cywilne i wojskowe, punktualnie, solidnie i tanio.

Związek krawców i krawczyń, Mikołajska 13, Telefon Nr 3037. Zamówienia wykonuje solidnie o 30% niżej cennika.

Markusa Mondo — skład futer, Kraków, Rynek gł. 1. 11, w podwórzu.

Obuwie.

Firma **H. Weinmann,** Starowiślna 6 — w wielkim wyborze **obuwie męskie luksusowe,** jakoteż bielizna męska i damska, kapelusze, krawatki i t. d. Ceny konkurencyjne.

Magazyn obuwia i pracownia Stefana Sajaka, ul. Długa l. 27.

Jan Ochmański, magazyn obuwia, ul. Zwierzyniecka 4.

Pracownia eleganckiego obuwia, Antoni Snopkowski, ul. Zwierzyniecka 1. 17.

Solidna firma **Grzela Brand,** Starowiślna 6 — na sezon letni **pantofelki** w różnych fasonach i najmodniejszych kolorach, oraz wykwintne **lakierki** po cenach przystępnych.

Po eleganckie obuwie udajcie się do firmy **Hel-ia, Grodzka 35.**

Tanio i dobrze nabyć można u firmy **B. Holza,** Kraków, Starowiślna 33, towary **pończosznicze i przybory krawieckie.**

Obuwie do szybkiej naprawy przyjmuje **„Zelownia",** Kraków, fabryka obuwia ul. Czarnowiejska 70, i sklep ul. Sławkowska 2.

Przedsiębiorstwa handl. i przemysłowe techniczne i transportowe.

Sprzedaż komisowa (sklep Tokara), Kraków, ul. św. Jana 10, telefon 574 przyjmuje do sprzedaży: przedmioty mieszkaniowe oraz mieszane i metalowe.

Dom przemysłowo handlowy **Jan Wróblewski,** Rynek gł. 37.

„Technikum", przedsiębiorstwo mosiężnowe, Kraków, ul. Czarnowiejska 70, przeprowadza fachowo i tanio **ustawianie i montaż maszyn,** motorów, transmisyj itp. wykonuje **konserwację urządzeń fabrycznych.**

Zakłady wydawnicze i przemysłowe **„Hyngraf",** S. A., Sławkowska 1. 11.

Biuro spedycyjne **H. Mendelsohn,** przy dworcu kolejowym, telefony 86 i 2056.

Restauracje, kawiarnie.

Bufet firmy A. Hawełka, Rynek główny, poleca: wszelkiego rodzaju zakąski, zimne i gorące, **porter żywiecki,** piwo jasne 14% zawsze na składzie. Lokal otwarty do 8-mej rano do 10 tej wieczór.

Kawiarnia Centralna **Bolesława Górskiego,** Kraków, Dunajewskiego 1, wydaje obiady od g. 12 do 5 po południu. — Gabinety z pianinem, urządzone stylowo dla zebrań towarzyskich. Bufet obficie zaopatrzony.

Różne.

Z. Kulrzeba, ul. Wiślna 11. — **Obrazy oryginalne** wybitnych artystów, **obrazy reprodukcje** religijne i rodzajowe, druki parafjalne, gospodarcze — dzienniki amerykańskie, kwitarjusze. **Tapety ścienne i kaflowe.**

OBRAZY wybitnych malarzy polskich po niskiej cenie ma do sprzedania **Biuro komisowe „ARS"** Kraków, ulica Zielona L. 28.

Sprzedaż sztucznych kwiatów, fantazyj i liści. Plac Marjacki l. 1, dawniej sklep Hallerzki. Towar w wielkim wyborze.

Wytwórnia „Papyrus", ulica Gołębia 1. 5, wykonuje **księgi handlowe,** szanony, teczki, zeszyty dla biur i szkół.

Tomasz Miętyk, handel materjałów, skład farb, lakierów, pokostu, **nafty, benzyny,** olei mineralnych i t. p. Pl. Szczepański 8.

Hilimy własnego wyrobu, także na zamówienie, poleca **Hurtownia** ul. Gołębia 5, od 9—1 i od 3—6.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób materacy **A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Kasper **Dudziński,** ul. Florjańska 1. 47, posiada wykwintne **urządzenia meblowe do gabinetów, jadalń, sypialń, biur itp.**

Kat. wytwórnia **kołder M. Maculewicz,** ul. Pawelska 20.

Maszyny do pisania i telefony nowe i używane — dostarcza i naprawia firma **„Royal",** Kraków, Florjańska 49, Telefon 1577.

Wytwórnia i naprawa **protez, szlifiernia brzytew,** noży, nożyczek i t. p. — **Józef Bogdanik, Kanonicza 22.**

Handel żelazno-galanteryjny i przyborów kuchennych Antoni Sieciak, ul. Zwierzyniecka 15.

Maszyny do szycia i rowery Towarzystwo handlowe **„Irving",** Grodzka 60.

Józef Leiblowicz, Rynek główny 1. 11. — Skład **przyborów dentystycznych.**

Szkoły.

Szkoła kroju i szycia **„Józefina",** ul. Długa 11. Kursa kroju rozpoczynają się 1 i 15 każdego miesiąca.

Pierwszorzędna koncesjonowana **szkoła kroju i szycia Józefy Zabielskiej,** ul. św. Krzyża 1. 7. Kursa kroju 1 i 15 każd. miesiąca.

Wynajem i naprawa samochodów.

Zakład wulkanizacyjny i wyrobów gumowych „AFONA", Sp. z ogr. odp., przy ul. Długiej 16, odnawia i naprawia zupełnie zniszczone płaszcze automobilowe, oraz wszelkie przedmioty w zakres ten wchodzące.

„Wulkanizator", zakład wulkanizowania gum automobilowych, Zwierzyniecka 26. **Wynajem samochodów.**

Spółka „Samochód", Kapucyńska 7, tel. 2541, **wynajmuje samochody** na tury po cenach najtańszych.

Zakłady przemysłowe.

DRUKARNIA LITERACKA

w Krakowie

ul. Jagiellońska 10, tel. 401

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 13. Rządca Drukarni L. K. Górski.